

Nr 3/187
Marzec 2012 r.
Cena 2,00

Ziemia

KOLBUSZOWSKA

Zdrowych, Pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie
rodziny i wśród przyjaciół
oraz wesołego „Alleluja”

życzy

Regionalne Towarzystwo Kultury
im. J.M. Goslara
oraz Redakcja
„Ziemi Kolbuszowskiej”

BASIOWY BAL PASIASTYCH W PRZEDSZKOLU NR 2

Publiczne Przedszkole nr 2 w Kolbuszowej wzięło udział w ogólnopolskim Basiowym Balu Pasiastych.

Wszystkie przedszkolaki stanęły na wysokości zadania i w ustalonym dniu, 16 lutego 2012 r., przyszły ubrane w śmieszne pasiaste stroje (bluzeczki, sweterki, rajstopki, getry, skarpetki itp.). Dzień wcześniej dzieci z poszczególnych grup wykonały pasiaste maski, korony i rekwizyty oraz udekorowały salę obrazkami w paski.

Bal przebiegał pod hasłem promowania postaw otwartości względem ludzi o innym kolorze skóry czy innym wyznaniu. Punktem wyjścia było opowiadanie „Basia i kolega z Haiti”.

W trakcie zabawy dzieci poznały fragmenty kultury i obyczajowości haitańskiej – dania, piosenki haitańskie, flagę, miejsce na mapie i globusie. Zapoznały się z przygodami Basi - bohaterki cyklu książek „Basia i”.

W przygody bohaterów: Basi, Francka i Janka dzieci zostały wtajemniczone już podczas ferii zimowych. Bal udał się wyjątkowo, ponieważ zbiegł się z tłustym czwartkiem. Nie zabrakło więc pączków i faworków oraz karnawałowych tańców, były węże, korowody i pląsy.

Na zakończenie balu panie wręczyły dzieciom dyplomy uczestnictwa w Basiowym Balu Pasiastych. Każde dziecko zostało Pasiastym przyjacielem Basi.

BEATA MAREK



Panu
MARKOWI OPALIŃSKIEMU
Przewodniczącemu Rady Miejskiej

*wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci*

TEŚCIA

składają
Burmistrz Kolbuszowej
oraz
Radni Rady Miejskiej



Przewodniczącemu Rady Miejskiej
MARKOWI OPALIŃSKIEMU

*wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci*

TEŚCIA

składa
Regionalne Towarzystwo Kultury
im. J.M. Gosłara
oraz Redakcja Ziemi Kolbuszowskiej

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkiej Nocy składamy
Mieszkańcom Ziemi Kolbuszowskiej życzenia zdrowia,
wszelkiej pomyślności oraz sukcesów
w podejmowanych działaniach.
Niech tegoroczna Wielkanoc upłynie w atmosferze
szczególnej
radości i pokoju.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Marek Opaliński

Burmistrz Kolbuszowej
Jan Zuba



UROCZYSTE OTWARCIE BUDYNKU WIELOFUNKCYJNEGO W BUKOWCU

W czwartek, 1 marca br., oficjalnie oddane zostały do użytku wyremontowane pomieszczenia budynku wielofunkcyjnego w Bukowcu. W zmodernizowanym budynku znajduje się świetlica, sołtysówka, kuchnia, węzeł sanitarny oraz remiza strażacka.

Wśród przybyłych znaleźli się między innymi ksiądz proboszcz Stanisław Marczewski, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Zastępca Burmistrza Marek Gil, Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Opaliński, Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Wilk, a także pracownicy Urzędu Miejskiego oraz mieszkańcy Bukowca.

Podczas uroczystości oficjalnie przecięta została wstęga, a pomieszczenia poświęcił ksiądz proboszcz Stanisław Marczewski. W świetlicy został również zawieszony krzyż przez Krzysztofa Kluzę, radnego Rady Miejskiej, a zarazem mieszkańca Bukowca.

Odnowione pomieszczenia wykorzystano już w dniu otwarcia na zebranie wiejskie, a w przyszłości posłużą również do spotkań integracyjnych.

W ramach robót budowlanych wykonane zostały następujące prace: dostosowanie wejść i wnętrza części świetlicowej budynku do potrzeb osób niepełnosprawnych - wykonanie węzła sanitarnego dla osób niepełnosprawnych, dokończenie robót wykończeniowych w części świetlicowej, uzupełnienie wewnętrznych instalacji wodno-kanalizacyjnych oraz elektrycznych, wykonanie wewnętrznej instalacji



Uroczyste przecięcie wstęgi

gazowej z montażem kuchenki gazowej i ogrzewaczy pomieszczeń, wykonanie zabezpieczenia ogniochronnego stropów drewnianych przez impregnację ogniochronną drewna oraz obudowę płytami gipsowymi, wykonanie izolacji wodoszczelnych i termicznych ścian fundamentowych budynku oraz drenażu, wykonanie termomodernizacji elewacji zewnętrznych i stropów strychowych w całym budynku, malowanie dachu krytego blachą trapezową, wykonanie nawierzchni placów

z kostki brukowej oraz zakup wyposażenia kuchni, sołtysówki i świetlicy.

Koszt inwestycji wyniósł 204 tys. zł, w tym prace budowlane oraz koszty nadzoru. Na wykonanie projektu gmina pozyskała z Unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich ponad 122 tys. zł, pozostała kwota, blisko 82 tys. zł, to środki własne budżetu gminy.

EUROPOSŁANKA ELŻBIETA ŁUKACIJEWSKA W WIDELCE

W dniu 17 stycznia 2012 r. Elżbieta Łukacijewska, Posel do Parlamentu Europejskiego, spotkała się z młodzieżą Gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Widelce, w związku z IX Edycją Ogólnopolskiego Konkursu pt. „Moja szkoła w Unii Europejskiej - edycja Powrót do szkoły”.

W spotkaniu uczestniczyli uczniowie klas drugich, którzy w ramach debaty „Odpowiedzialni za przyszłość” przedstawili argumenty za i przeciw kopalnianym oraz odnawialnym źródłom energii, podkreślając tym samym, że to na nas spoczywa odpowiedzialność za los naszej planety.

Pani Posel, w trakcie swojego wystąpienia, opowiedziała o stanowisku Unii Europejskiej w kwestii bezpieczeństwa energetycznego Wspólnoty, przybliżając młodzieży w łatwy i przystępny sposób założenia Strategii Energia 2020.

„Energia stanowi siłę napędową naszego społeczeństwa. Dobra kondycja obywateli, przemysłu i gospodarki zależy od bezpiecznej, pewnej, zrównoważonej energii po przystępnych cenach” - podkreśliła Elżbieta Łukacijewska.



Posel do Parlamentu Europejskiego pani Elżbieta Łukacijewska

Elżbieta Łukacijewska jako jedyny Posel do Parlamentu Europejskiego z Podkarpacia zgodziła się na udział w IX Edycji Programu „Moja szkoła w Unii Europejskiej - edycja Powrót do szkoły”, zorganizowanego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP w ramach polskiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej.

KWARTALNIK FILMOWY

W I kwartale 2012 r. miłośnicy dobrych filmów z naszego miasteczka mieli okazję uczestniczyć w kilku filmowych wydarzeniach. I choć w Kolbuszowej brakuje prawdziwego kina, filmy można było zobaczyć na duuuzym ekranie! A dodatkowo, na wszystkie projekcje – wstęp był bezpłatny!

W ramach współpracy Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej ze Stowarzyszeniem „Kuźnia” już ponad rok (od stycznia 2011 r.) odbywają się spotkania w ramach Klubu Filmowego. W związku z obowiązującą organizatorów specjalną licencją nie jest możliwe, by w przestrzeni miasta (na plakatach, ulotkach itd.) promować tytuły filmów, ale wszyscy zainteresowani otrzymują informacje nt. filmów pisząc na adres: kuznia@sil-kuznia.art.pl.

Mimo pewnych ograniczeń repertuar dobierany jest i dla dzieci i dla dorosłych. Szczególnie familijnie w kolbuszowskiej bibliotece było **21 stycznia** – z okazji dnia Babci i Dziadka. W ramach pierwszej w 2012 r. „Bajkowej soboty” dla dzieci i seniorów wyświetlono film o 70-latku, który razem z młodym skautem wędrował po świecie, spełniając swe marzenia i przeżywając wiele przygód. Kolejne projekcje były nieco romantyczne – w sobotę dla dzieci, a we wtorek **14 lutego** dla dorosłych odbyły się specjalnie na tę okazję nazwane „Filmowe Walentynki” (dla zakochanych i nie tylko).

We wszystkie ostatnie piątki miesiąca, o godz. 17 dla młodzieży i dorosłych wyświetlane są w cyklu „Filmowo o SZTUCE” – dzieła dot. życia i twórczości genialnych artystów (malarzy, pisarzy, muzyków). Piękne, niebanalne, a często też tragiczne historie. Pierwsze filmy wyświetlono w styczniu i lu-



Projekcja filmowa w bibliotece, fot. Justyna Niepokój

tym, a najbliższa projekcja – **30 marca** będzie psychologicznym thrillerem, rozgrywanym się w środowisku klasycznych tancerzy. Wszystkich, którzy chcą poznać białą i czarną łabędzicę, tańczące przy dźwiękach „Jeziora Łabędziego” P. Czajkowskiego – serdecznie zapraszamy!

Miłośników krótkich form filmowych Stowarzyszenie „Kuźnia” zaprosiło **30 stycznia** w gościnne progi klubu K2. Właśnie tam odbył się pokaz tzw. „**JEDNOMINUTÓWEK 2011**” – 38 filmów podzielonych na kategorie: **fabuła, forma i mini-dokument**. Wszystkie one zwyciężyły w polskiej edycji festiwalu organizowanego od 2006 r. przez Nadbałtyckie Centrum Kultury w Gdańsku, a koordynowanego przez TOM Foundation

w Amsterdamie festiwalu „*The One Minutes*”. **Na zakończenie wydarzenia wyświetlono dodatkowo film pt. „Na wyspach Bergamutach” na podstawie wiersza J. Brzechwy zrealizowany w Kolbuszowej w 2011 r. Jego autor Szymon Węglowski, uczeń Liceum Plastycznego w Rzeszowie zwyciężył w konkursie pn. PROJEKT ANIMACJA „Klatka po klatce” organizowanym przez Muzeum Dobranocek w Rzeszowie oraz Rzeszowski Dom Kultury.**

Życząc wielu filmowych wzruszeń także w kolejnych miesiącach 2012 r. zapraszamy na kolejne projekcje.

JUSTYNA NIEPOKÓJ,
STOWARZYSZENIE KUŹNIA

DZIEŃ OTWARTY W ZESPOLE SZKÓŁ NR 1 W KOLBUSZOWEJ

W dniu 7 marca 2012 r. już po raz kolejny odbył się Dzień Otwarty Szkoły, podczas którego pięciolatki i sześciolatki z przedszkoli mogły spotkać się z uczniami, poczuć przedsmak prawdziwej szkoły. Koordynatorem przedsięwzięcia była Barbara Frydrych.

Podczas tego spotkania przedszkolaki mogły się przekonać, że szkoła to nie tylko miejsce nauki, ale można tutaj rozwijać swoje pasje, np. aktorskie, taneczne, językowe, plastyczne i inne.

Uczniowie wraz z opiekunami postarali się o szereg atrakcji. Pierwszą z nich było spotkanie ze znanymi postaciami z bajek w bibliotece szkolnej; duże wrażenie na maluchach zrobiła olbrzymia maskotka – miś, który zapraszał dzieci do szkoły, a pani D. Tylutka zapoznała z pracą biblioteki oraz z centrum komputerowym.

Z kolei panie B. Jabłońska i A. Sito przygotowały zabawy w języku angielskim. Podopieczni B. Reguły zaprezentowali swoje zdolności aktorskie i pasje teatralne. Dzieci obejrzały elementy dramy znanych bajek, a od kuchareczek otrzymały słodkie ciasteczka.

Natomiast pani A. Frankiewicz przygotowała pokazy akrobatyczne oraz pokazy tańca klasycznego i nowoczesnego. Po takiej dawce emocji przedszkolaki udały się do pracowni chemicznej, gdzie wraz z panią M. Kadłubiec i asystentami Tomkiem i Marcinem przeniosły się do krainy magicznych barw. Dzieci bawiły się kolorami, a gimnazjaliści nagradzali je upominkami.



Przedшкоłakom się bardzo podobało

Ponieważ wiosna zbliża się szybkimi krokami, więc panie B. Mazur i M. Kołpa przygotowały zajęcia z tablicą interaktywną na temat wiosny. Dzieci, obsługując program uruchomiony w komputerze, miały okazję zaznaczać i rysować na tablicy symbole związane ze zbliżającą się porą roku. Wszyscy byli bardzo aktywni, a wiedza i zaangażowanie zostały nagrodzone pięknymi krokusami z bibuły - symbolem budzącej się wiosny.

Na zakończenie przedszkolaki otrzymały słodkie upominki ufundowane przez sklepiki szkolne, a pani B. Reguła zadba-

ła o pamiątkowe foldery promujące Dzień Otwarty dla każdego dziecka. Pani dyrektor I. Iwaniak podziękowała uczestnikom za przybycie i zaprosiła za rok.

Ten dzień udowodnił, że szkoła stara się rozwijać dziecięce pasje, wspiera talenty, że można tutaj interesująco i bezpiecznie spędzić czas. Oczywiście szkoła jest otwarta w dalszym ciągu dla sześciolatków, mają stałe zaproszenie wraz z rodzicami do odwiedzin i składania deklaracji podjęcia edukacji.

PUZIO BOGUMIŁA

WSPIERAJMY DZIECIĘCE PASJE

Drodzy czytelnicy, od pokoleń rodzice starają się jak najlepiej wychować swoje dziecko. Z pewnością każdy stara się je akceptować takim, jakim jest i wspierać jego mocne strony. Dobrze jest jeśli rodzic dba o wszechstronny rozwój dziecka i stawia mu wymagania na miarę wieku i możliwości.

Pragnę przedstawić Alę Blicharz – uczennicę III klasy Szkoły Podstawowej Nr 1 w Kolbuszowej. Zdobyła wyróżnienie w Plastycznym Konkursie Biblijnym dla uczniów Szkół Podstawowych kl. I-III, organizowanym przez Dzieło Biblijne w Diecezji Rzeszowskiej oraz Centrum Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie.

Wychowawczyni Ali, pani B. Kobylarz, jest dumna z osiągnięć swojej podopiecznej gdyż rywalizacja była duża, było 170 prac z 57 szkół.

Ala twierdzi, że plastyka to jej pasja. Pracę na konkurs wykonywała techniką skręcania bibuły, zajęło jej to całe dwa tygodnie, praca była bardzo żmudna ale wspierali ją rodzice, wychowawczyni oraz koledzy z klasy. Przedstawiała temat „Zwiastowanie Najświętszej Maryi Panny”.

Talent artystyczny uczennicy ujawnił się jeszcze w przedszkolu, w wieku sześciu lat otrzymała wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym pt.: Bohaterowie utworów J. Brzechwy w oczach dziecka.

Już od klasy pierwszej uczęszcza na dodatkowe zajęcia artystyczne, wielką satysfakcję czerpie z robótek ręcznych (zajęcia prowadzi H. Bogacz). Tutaj może się realizować i wykonywać prace różnorodną techniką. Rokrocznie uczęszcza na plener malarski (prowadzony przez ZS Nr 2 w Kolbuszowej). Jej prace były tam również zauważone przez artystów i zostały umieszczone w folderze podsumującym dorobek młodych artystów.

Drodzy czytelnicy, bardzo ważne jest, aby rodzice i nauczyciele odkryli talenty i zauważyli pasje dziecka i starali się je

rozwijać i wzmacniać na różny sposób. Jeśli będziemy chwalić dokonania, nawet te najdrobniejsze, to wzmocnimy w dziecku poczucie własnej wartości.

BOGUMIŁA PUZIO



Ala Blicharz prezentuje swoją pracę plastyczną

MUZEUM KARDYNAŁA ADAMA KOZŁOWIECKIEGO SJ W HUCIE KOMOROWSKIEJ

Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ w Hucie Komorowskiej (gmina Majdan Królewski, powiat kolbuszowski) to jedyne tego rodzaju memento poświęcone Misjonarzowi Afryki, powstałe dzięki wysiłkom Fundacji im. Księdza Kardynała Adama Kozłowieckiego „Serce bez granic”. Budynek Muzeum mieści się odrestaurowanej oficynie myśliwskiej, która wchodziła w skład majątku rodziny Kozłowieckich.

W Muzeum można zwiedzić wystawę czasową poświęconą życiu i działalności Księdza Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ oraz obejrzeć krótki film „W drodze do Kardynała”. Muzeum posiada w swoich zbiorach m.in. rodzinne fotografie, pamiątki z okresu II wojny światowej, liczne ordery i odznaczenia, które zostały przyznane Kardynałowi (Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Komandorski Orderu Zasługi RP, Zambijski Order Wolności), dokumenty poświadczające nadanie honorowych tytułów, jego rzeczy osobiste oraz wiele innych ciekawych eksponatów. **Osoby interesujące się historią regionu zapraszamy na otwarcie wystawy w Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ, w „Galerii Pod Studnią”, pt. „Jak to ze lnem było”, organizowanej we współpracy z Publiczną Szkołą Podstawową im. Ks. Kardynała Adama Kozłowieckiego w Hucie Komorowskiej (otwarcie wystawy: 16 marca 2012r. o godz. 10:00).**

Hans Christian Andersen

„Len”

“Len zakwitł. Miał śliczne, niebieskie kwiatki, miękkie jak skrzydła motyla, ale jeszcze o wiele od nich delikatniejsze. Słońce świeciło na len, zraszały go deszczowe chmury, a sprawiało mu to taką samą przyjemność jak dzieciom, kiedy po umyciu całuje je matka; stają się wtedy o wiele ładniejsze. Tak też było i z lnem...”

Podczas wernisażu można będzie posłuchać jak to ze lnem było. Wystawa czynna będzie w dniach 16.03.2012r.-16.04.2012r.

24 czerwca 2012r. na terenie dawnego założenia dworsko-parkowego rodziny Kozłowieckich w Hucie Komorowskiej odbędzie się I Ogólnopolski Festiwal Piosenki Misyjnej im. Księdza Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ „Ach, jak dobra jest dobroć!”. Organizatorami Festiwalu są: Fundacja im. Księdza Kar-

dynała Adama Kozłowieckiego „Serce bez granic”, Diecezja Sandomierska oraz Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ w Hucie Komorowskiej. Osoby chętne do wzięcia udziału w Festiwalu już teraz serdecznie zapraszamy do zapoznania się z regulaminem, który będzie dostępny na naszej stronie internetowej.

Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ jest czynne od wtorku do niedzieli w godzinach 8.00-16.00; dla zwiedzających we wtorki, czwartki, piątki, soboty i niedzieli w godzinach 10.00-16.00.

Kontakt dla grup zorganizowanych i osób indywidualnych: +48 880 774 491, +48 880 774 507, +48 665 018 777, +48 889 884 775.

Adres: Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ, Huta Komorowska 32A, 36-110 Majdan Królewski.

DZIECI Z ZESPOŁU SZKÓŁ SPECJALNYCH W KOLBUSZOWEJ DOLNEJ W MUZEUM KARDYNAŁA ADAMA KOZŁOWIECKIEGO SJ

W dniach 22 i 29.02.2012r. gościliśmy dzieci i nauczycieli z Zespołu Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej. Wizyta w Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ w Hucie Komorowskiej była dla dzieci okazją do zapoznania się z postacią Księdza Kardynała oraz zdobycia wiedzy na temat sytuacji ich afrykańskich rówieśników.

Dzieci miały także okazję obejrzeć krótki film „W drodze do Kardynała” oraz nauczyć się techniki frotażu, wykonując prace plastyczne i rysując zwierzęta Afryki. Mamy nadzieję, że czas spędzony w Muzeum będzie inspiracją do zgłębiania wiedzy dotyczącej życia i działalności Misjonarza Afryki, jak również samych misji.

Serdecznie dziękujemy nauczycielom i uczniom z Zespołu Szkół Specjalnych za zwiedzenie Muzeum i oczywiście zapraszamy ponownie.

ZOFIA SUMARA





Zespoły, soliści i pary taneczne – w tych kategoriach odbył się 17 lutego br. Międzyszkolny Turniej Tańca. Organizatorami tanecznych zmagani na deskach sceny Miejskiego Domu Kultury byli radni z Młodzieżowej Rady Miejskiej w Kolbuszowej. Umiejętności młodych tancerzy oceniało specjalnie powołane jury. Do udziału w konkursie zaproszono uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu gminy. Przyznano nagrody i wyróżnienia. W konkursie wzięło udział 48 uczestników.

Komisja konkursowa w składzie: Anna Frankiewicz – Przewodnicząca jury, Jadwiga Siwiec – opiekun MRM oraz Joanna Kogut – przewodnicząca MRM, dokonała oceny układów tanecznych, biorąc pod uwagę: technikę, styl, charakter tańca, poczucie rytmu, dobór muzyki oraz ogólny wyraz artystyczny. Wszystkie grupy zaprezentowały na parkiecie wysoki poziom, wykazały się inwencją i pomysłowością w opracowaniu układów tanecznych. Widzowie mogli obejrzeć m.in. choreografie tańca nowoczesnego oraz towarzyskiego.

Wszyscy uczestnicy zostali docenieni za swój wysiłek nagrodami rzeczowymi oraz dyplomami, ufundowanymi ze środków pieniężnych Młodzieżowej Rady

Miejskiej. Nagrody i dyplomy zwycięzcom wręczył inspektor oświaty w Kolbuszowej – Ireneusz Kogut.

Wyniki:

SZKOŁY PODSTAWOWE

Tanec nowoczesny – Zespoły:

- I miejsce – Kolbuszowa Górna
- II miejsce – Kolbuszowa Górna
- III miejsce – Zarębki

Tanec towarzyski – pary taneczne:

- I miejsce – Angelika Eliaz i Łukasz Micał

GIMNAZJA

Tanec nowoczesny – Zespoły:

- I miejsce – Gimnazjum Nr 1, Gimnazjum Nr 2
- II miejsce – Kupno

Tanec nowoczesny – Soliści:

- I miejsce – Magdalena Ród - Kupno
- II miejsce – Kinga Przybyło - Kupno

Tanec towarzyski – pary

taneczne:

- I miejsce – Martyna Kosiorowska i Krzysztof Dziuba - Gimnazjum Nr 1
- II miejsce – Klaudia Zientek i Adrian Lubach - Gimnazjum Nr 1
- III miejsce – Patrycja Kubaś i Bartosz Urban - Gimnazjum Nr 1

SJ



NAGRODA DLA ANETY KONEFAŁ

Pani Aneta Konefał, nauczyciel przedszkola Publicznego nr3 w Kolbuszowej, została uhonorowana nagrodą imienia Marii Weryho-Radziwiłłowicz, ustanowioną i przyznaną przez miesięcznik BLIŻEJ PRZEDSZKOLA.

Nagroda Marii Weryho-Radziwiłłowicz została ustanowiona dla promocji działań na rzecz wszechstronnego rozwoju małego dziecka w wieku przedszkolnym. Konkurs ten ma na celu uhonorowanie (i promowanie) osiągnięć, mających duży wpływ nie tylko na rozwój edukacji przedszkolnej, lecz przede wszystkim na cały proces edukacyjno-wychowaw-

czy, w którym, obok domu rodzinnego, olbrzymią rolę odgrywają instytucje i grupy społeczne, których działania są determinowane potrzebami dziecka w wieku przedszkolnym. W poprzednich edycjach nagrodę otrzymał m.in.: Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak, twórcy programu: „Domowe Przedszkole”, Fundacja ABCXXI Cała Polska Czyta Dzieciom, prof. Maria

Waloszek. Uroczystość wręczenia nagrody odbędzie się 19 kwietnia 2012 r. w Krakowie, podczas Ogólnopolskiego Forum Wychowania Przedszkolnego.

KOSZYKÓWKA - ROZGRYWKI W RAMACH "LICEALIADY"

W dniu 9 marca 2012 r., w hali Zespołu Szkół Technicznych w Mielcu, odbyły się rozgrywki na szczeblu rejonowym w koszykówce dziewcząt.

Derby rozpoczęła drużyna LO Mielec kontra LO z Dębicy. Spotkanie zakończyło się wynikiem 12:9 dla Dębicy. W drugim meczu weszły na parkiet dziewczęta LO Kolbuszowa przeciw LO Ropczyce. Tu pierwsza połowa dała wynik 9:1, by ostatecznie finiszować 20:1 dla naszej drużyny. Kolejny mecz Mielec kontra Ropczyce. Lepsze okazały się dziewczęta z Ropczyc, kończąc mecz rezultatem 14:6. Pojedynek LO Kolbuszowa kontra Dębica dał wynik 16:11 dla naszych licealistek. Ostatnie spotkanie Kolbuszowianki z Mielczankami przegrały 14:12. Nie wpłynęło to na końcową klasyfikację, w której I miejsce przypadło LO Kolbuszowa, II miejsce LO Ropczyce, III lokata dla Dębicy, a IV dla Mielca.

Najskuteczniejszą zawodniczką okazała się Kamila Pyra zdobywając 22 punkty. Mocnym punktem drużyny była rozgrywająca Agnieszka Wójcicka, zdobywając 8 koszów. Dziewczęta okazały się dobre w obronie, zbiórce. Katarzyna Brandys wykazała się dużą skutecznością w rywalizacji pod tablicami, doskonale blokowała rzuty i zbierała piłkę.

Reprezentantki LO mają duży potencjał możliwości, czeka ich wiele pracy przed rozgrywkami na kolejnych szczeblach. Podsumowując można powiedzieć,



Zwycięska drużyna z LO Kolbuszowa

że były to mecze w rodzaju tych, które mogą się podobać, dało się zauważyć, że w naszej drużynie drzemie duży potencjał, nie zawsze wykorzystany, ale wygrana była w pełni zasłużona. Znakomicie zagrały wszystkie zawodniczki, z pełnym zaangażowaniem i wolą walki o zwycięstwo, nienagannie spisała się obrona strefą.

Skład drużyny żeńskiej: Agnieszka Wójcicka, Kamila Pyra, Katarzyna Brandys, Karolina Filuba, Magdalena Bajor,

Katarzyna Bajor, Klaudia Szadkowska, Klaudia Ozimek, Dominika Bajor, Natalia Starzec, Zofia Wesołowska, Agnieszka Januszek.

Gratulacje należą się całemu zespołowi dziewcząt. Półfinał wojewódzki odbędzie się 15 marca 2012 r. w Stalowej Woli.

A.WŁAZŁO

MIĘDZYSZKOLNE ZMAGANIA NA BASENIE

7 marca na Krytej Pływalni „Fregata” odbyły się Gminne Otwarte Mistrzostwa w Pływaniu o Puchar Burmistrza Kolbuszowej, w których udział wzięło 72 uczniów pobliskich szkół podstawowych.

Po powitaniu uczestników przez kierownika pływalni Pana Krzysztofa Matejka, zawody uroczyście otworzył Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, życząc zawodnikom wspaniałych wyników i zaciętej walki na basenie.

Uczniowie rywalizowali w następujących kategoriach i stylach pływackich:

- 25m Stylem dowolnym dziewcząt i chłopców (SP, klasa I, II)
- 25m Stylem dowolnym i grzbietowym dziewcząt i chłopców (SP, klasa III, IV)
- 50m Stylem dowolnym i grzbietowym dziewcząt i chłopców (SP, klasa V, VI)
- 50m Stylem dowolnym i grzbietowym dziewcząt i chłopców (gimnazjum)

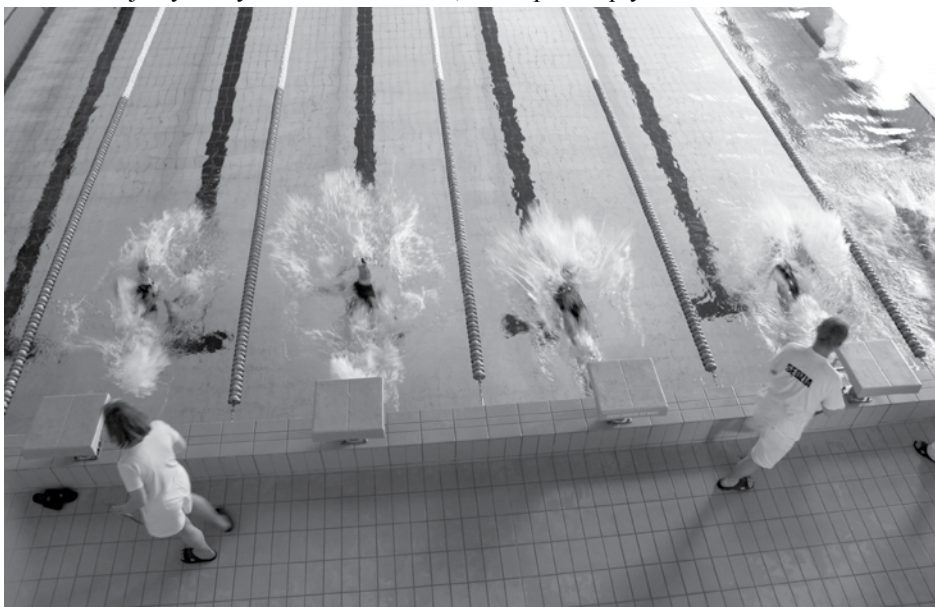
Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwał sędzia główny Pan Jacek Tyczka oraz sędziowie pomocniczy.

Laureaci startów indywidualnych otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz me-

dale, natomiast sztafety dyplomy i puchary.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom,

pamiętając o tym, że nie tylko zwycięstwo jest najważniejsze, ale sama radość i pasja czerpana z pływania.



ZIMOWE MARSZE NA ORIENTACJĘ „WALENTINO”

25 lutego 2012 r., w Porębach Kupieńskich, odbyła się kolejna impreza na orientację, organizowana przez Kolbuszowski Klub Turystyczny „Salamandra”. Jedyną na terenie naszego powiatu klub turystyczny obchodzi w tym roku 10 lecie swej działalności. Impreza, która została zorganizowana w Porębach Kupieńskich, była jedną z wielu uświetniających jubileusz klubu i organizowanych w tym roku.

Celami imprezy było dalsze upowszechnianie idei imprez na orientację wśród młodzieży, propagowanie czynnych form wypoczynku, ćwiczenie orientacji w terenie, integracja młodzieży i środowisk InO na Podkarpaciu oraz propagowanie bezpiecznego poruszania się po drogach. Do realizacji tego ostatniego celu jako partner włączyła się Regionalna Fundacja Rozwoju „Serce”, która przekazała uczestnikom „WalentInO” odblaskowe czerwone serduszka oraz opaski na rękę. Dzięki nim młodzież stała się widoczna, a co za tym idzie bezpieczniejsza poruszając się po drogach. Zwiększenie bezpieczeństwa wśród dzieci i młodzieży było jednym z głównych zadań organizatorów imprezy.

Udział w „WalentInO” wzięło 72 osoby z Kolbuszowej i okolic, Nowej Sarzyny, Łętowni, Leżajska oraz Czarnej Sędziszowskiej. Uczestnicy zostali podzile-

ni na 3 kategorie: TP (początkująca), TM (młodzieżowa) i TZ (zaawansowana).

W kategorii TM I miejsce zajął zespół Ermina Piech i Mateusz Michna z klubu „Przygoda” z Nowej Sarzyny.

W kategorii TP I miejsce zajął zespół Gabriela Koziańskiego i Kinga Kubiś ze Szkoły Podstawowej w Zarębkach.

W kategorii TZ I miejsce zajął zespół Adam Kyciński i Wojciech Przydział z klubu „Wagabunda” w Czarnej Sędziszowskiej.

Zawody odbyły się dzięki uprzejmości leśnictwa Budy w Nadleśnictwie Głogów Małopolski. Dziękujemy Regionalnej Fundacji Rozwoju „Serce” za pomoc, podobnie jak panu sołtysowi Porąb Kupieńskich, Stanisławowi Miazga, za udostępnienie terenu remizy strażackiej pod organizację zawodów. Na koniec podziękowania dla pana burmistrza Kolbuszowej za udostępnienie autobusu szkolnego do przewiezienia

młodzieży na teren zawodów.

Kolejną imprezą organizowaną w tym roku przez KKT „Salamandra” będzie IV Droga Krzyżowa, która odbędzie się 31 marca na Magurę Wątkowską w Beskidzie Niskim.

Kolbuszowski Klub Turystyczny „Salamandra” przygotowuje się też do następnych zawodów na orientację. Będą nimi Ogólnopolskie X Mistrzostwa Kolbuszowej w Marszach na Orientację „Do Źródeł Nilu”, które odbędą się w dniach 13-15 kwietnia w Kolbuszowej i okolicach. Do udziału zapraszamy każdego, bez względu na wiek i doświadczenie w orientacji w terenie.

Wszelkie szczegóły dotyczące imprez organizowanych przez „Salamandrę” znajdują się na stronie: www.salamandra.turystyka.pl

PAWEŁ MICHNO

Podziękowanie

Wszystkim, którzy w trudnych chwilach bólu i cierpienia wsparli nas słowami otuchy, nadesłali kondolencje, pomogli w zorganizowaniu pogrzebu, zamówili msze św. Oraz tak licznie uczestniczyli w ostatniej drodze zmarłego

Śp. Zbigniewa Czochary

*Wyrażamy serdeczne podziękowania Rodzinie, Sąsiadom, Przyjaciołom, Znajomym i Pracownikom Szkoły Podstawowej w Kolbuszowej Górnej
Żona i córki*

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21

WYWIESZONY ZOSTAŁ

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2010 r., Nr 102, poz. 651 ze zmian.) wykaz nieruchomości, własności Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ
JAN ZUBA

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21

WYWIESZONY ZOSTAŁ

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2010 r., Nr 102, poz. 651 ze zmian.) wykaz nieruchomości, własności Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w najem.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ
JAN ZUBA

JAK DZIECI WIDZĄ STRAŻ POŻARNĄ

Rozstrzygnięcie gminnego etapu XIV edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego pod hasłem: „20 lat Państwowej Straży Pożarnej - jak nas widzą, tak nas malują”

Konkurs organizowany jest przez Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej, we współpracy z Wydziałami Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędów Wojewódzkich. Rozstrzygnięcie konkursu odbyło się 22 lutego 2012 r. w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej. Nagrody ufundowane przez Urząd Miejski w Kolbuszowej zostały wręczone laureatom przez Zastępcę Burmistrza Kolbuszowej Marka Gila oraz przedstawiciela PSP w Kolbuszowej.

Do konkursu zgłosiły prace następujące szkoły z terenu gminy Kolbuszowa:

Szkoła Podstawowa w Bukowcu

Szkoła Podstawowa Przedborzu

Szkoła Podstawowa w Weryni

Szkoła Podstawowa w Kolbuszowej Górnej

Zespół Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej

Zespół Szkół nr 1 w Kolbuszowej

Zespół Szkół nr 2 w Kolbuszowej

Zespół Szkół w Kupnie

Uczestnicy konkursu zostali podzieleni na następujące grupy wiekowe:

Grupa I - młodsza 5 - 8 lat

Grupa II - średnia 9-12 lat

Grupa III - starsza 13-16

Grupa IV wychowankowie ośrodków szkolno-wychowawczych.

W konkursie przewidziano trzy etapy: gminny, powiatowy oraz wojewódzki. Do konkursu zgłoszono 81 prac. W każdej z czterech grup konkursowych Komisja wyłoniła najlepsze prace pod względem plastycznym i tematycznym, które zostaną przesłane do eliminacji powiatowych.



Lista laureatów gminnego etapu konkursu:

I grupa wiekowa:

I miejsce Anna Ziętek - SP w Kolbuszowej Górnej

II miejsce Patryk Byczek - Zespół Szkół w Kupnie

III miejsce Gabriela Pawłowska - SP w Bukowcu

wyróżnienie Karolina Lewandowska - SP w Przedborzu

wyróżnienie Dominik Tarnowski - Zespół Szkół w Kupnie

II grupa wiekowa:

I miejsce Beata Matraj - Zespół Szkół nr 2 w Kolbuszowej

II miejsce Paulina Mastelarz - SP w Przedborzu

III miejsce Krzysztof Micek - Zespół Szkół w Kupnie

wyróżnienie Aleksandra Kosiorowska - Zespół Szkół w Kupnie

wyróżnienie Dominik Kozak - Zespół Szkół nr 2 w Kolbuszowej

wyróżnienie Aleksandra Mastelarz - SP w Weryni

wyróżnienie Karolina Sobczyk - Zespół Szkół nr 1 w Kolbuszowej

III grupa wiekowa:

I miejsce Kinga Bajor - Zespół Szkół nr 2 w Kolbuszowej

II miejsce Beata

Wiącek - Zespół Szkół w Kupnie

III miejsce Magdalena Kuna - Zespół Szkół w Kupnie

wyróżnienie Justyna Białek - Zespół Szkół nr 2 w Kolbuszowej

wyróżnienie Dominika Komaniecka - Zespół Szkół w Kupnie

IV grupa wiekowa:

I miejsce Kamil Kuna - Zespół Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej

II miejsce Mariusz Sudoł - Zespół Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej

III miejsce Maksymilian Kopera - Zespół Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej

wyróżnienie Edyta Sidor - Zespół Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej

wyróżnienie Dominik Pyra - Zespół Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej

Uczestnicy konkursu w swoich pracach pokazali różnorodność i wszechstronność działania zawodu strażaka podczas pełnienia trudnej i niebezpiecznej służby. Konkurs miał na celu promowanie i poszerzenie wiedzy na temat działalności straży pożarnej, która uczestniczy w akcjach gaszenia pożarów, usuwania skutków wypadków, katastrof chemicznych i ekologicznych oraz nieszczęśliwych i nietypowych zdarzeń oraz klęsk.

Burmistrz Kolbuszowej dziękuje współorganizatorom konkursu - pracownikom Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej oraz opiekunom uczniów z w/w szkół, a także składa gratulacje wszystkim laureatom i życzy sukcesów w dalszych etapach konkursu.

EB



Zostałeś zwolniony z pracy z przyczyn zakładu pracy?**Pracodawca nie przedłużył z Tobą umowy?**

Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego „NIL” z dniem 01.03.2012 r. rozpoczyna realizację nowego projektu pt. „NOWA PRACA – SZANSĄ NA WYGRANĄ. Program wsparcia dla osób zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy z terenu powiatu kolbuszowskiego”.

W ramach projektu Uczestnicy otrzymają kompleksowe wsparcie pozwalające na wzmocnienie umiejętności społeczna – zawodowych umożliwiających ponowne aktywne wejście na rynek pracy oraz podjęcie nowego zatrudnienia.

Do udziału w projekcie zapraszamy osoby które:

- podczas ostatnich 6 miesięcy przed dniem przystąpienia do projektu:
 - zostały zwolnione lub
 - ich umowa wygasła i nie została przedłużona
- z przyczyn dotyczących zakładu pracy przechodzącego procesy adaptacyjne i modernizacyjne są w wieku aktywności zawodowej: 18-64 lat
- zamieszkują na terenie powiatu kolbuszowskiego

OFERUJEMY BEZPŁATNIE:**Szkolenia zawodowe dopasowane do Uczestnika wraz z dodatkiem szkoleniowym,**

- Pracownik ochrony mienia i osób
- Magazynier z obsługą wózka widłowego
- Przedstawiciel handlowy
- Operator koparko – ładowarki
- Spawacz MAG i TIG
- Sprzedawca z obsługą kasy fiskalnej
- Pracownik administracyjny
- Księgowy
- Telemarketer
- Sprzątaczką
- inne
- **Stáže zawodowe wraz ze stypendium stażowym,**
- **Subsydiowane zatrudnienie z wynagrodzeniem.**

Rekrutacja: kwiecień – maj 2012 r.

Zapewniamy:

Bezpłatne materiały szkoleniowe, wyżywienie, zwrot kosztów dojazdu, po ukończeniu szkoleń zaświadczenia, pomoc w znalezieniu nowego zatrudnienia.

Ponadto, do dyspozycji wszystkich Uczestników Projektu będą Psycholog, Doradca Zawodowy, Pośrednik Pracy, Prawnik.

Szczegółowe informacje i zapisy:

Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego „NIL”
ul. Jana Pawła II 8, 36-100 Kolbuszowa (poniedziałek – piątek w godz. 07:30 do 15:30)
Wszelkich informacji można również uzyskać pod numerem telefonu (17) 22 70 258; 17 22 71 448
oraz www.nil.kolbuszowa.pl e-mail: nil@kolbuszowa.pl

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI
CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA!

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



CZŁOWIEK-NAJLEPSZA INWESTYCJA!

1% NA STYPENDIA

Co roku, składając deklarację podatkową, mamy szansę zdecydowania o tym, na jaki cel zostanie przeznaczony nasz 1% podatku. Przekazując 1% na fundusze stypendialne, prowadzone w całej Polsce przez liczne organizacje pożytku publicznego, wspieramy rozwój młodzieży, artystów lub sportowców i pomagamy tym, którzy bez tej pomocy często nie byłiby w stanie kontynuować nauki, rozwijać talentu. Portal www.mojestypendium.pl, w ramach Kampanii „1% NA STYPENDIA”, publikuje propozycje inicjatyw wartych dofinansowania.

Celem Kampanii „1% NA STYPENDIA” jest zachęcenie do przekazania 1% podatku dochodowego na rzecz organizacji pożytku publicznego prowadzących zbiórki na fundusze stypendialne. W serwisie www.mojestypendium.pl publikowane są artykuły opisujące programy stypendialne OPP.

W ramach tegorocznej Kampanii „1% NA STYPENDIA” swoje programy stypendialne prezentują:

- Towarzystwo Szkół Zjednoczonego Świata
- Fundacja Sinfonia Varsovia
- Fundacja Pokolenia
- Fundacja Świętego Mikołaja
- Stowarzyszenie Europa i My
- **Regionalna Fundacja Rozwoju „Serce” w Kolbuszowej**

Programy stypendialne skierowane do uczniów i studentów pochodzących z terenu Ziemi Kolbuszowskiej:

- „**AKADEMIA MŁODYCH SERC**” – autorski program stypendialny RFR SERCE, skierowany do uczniów szkół ponagimnazjalnych oraz studentów dziennych studiów magisterskich, pochodzących z terenu powiatu kolbuszowskiego.

- „**AGRAFKA AGORY**” – konkurs stypendialny realizowany przez RFR SERCE w partnerstwie z Akademią Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Fundacją Agory, skierowany do studentów dziennych studiów magisterskich, pochodzących z terenu powiatu kolbuszowskiego.

- „**STYPENDIA POMOSTOWE**” – program stypendialny realizowany przez Fundację SERCE w partnerstwie z Fundacją Edukacyjną Przedsiębiorczości, skierowany do absolwentów szkół ponadgimnazjalnych, pochodzących z terenu powiatu kolbuszowskiego, którzy zostali przyjęci na pierwszy rok dziennych studiów magisterskich.

- Fundacja Rozwoju Regionu Gołdap
- Fundusz Lokalny Powiatu Leżajskiego
- Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej „Młodzi Razem”
- Nidzicki Fundusz Lokalny
- Program stypendialny „Słownik” Fundacji Elbląg
- Program stypendialny „Szansa” Fundacji Elbląg
- Społeczny Fundusz Stypendialny
- Fundacja im. prof. Romana Czernckiego - EFC
- Towarzystwo Kulturalne „Echo Pyzdr”
- Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży z Cukrzycą
- Towarzystwo Samorządowe w Koninie

Więcej informacji na temat funduszy stypendialnych, które można wesprzeć swoim 1% na stronie www.mojestypendium.pl.

Kampania ma charakter informacyjny i służy zwiększeniu wiedzy podatników o możliwości dokonania odpisu na cele stypendialne oraz wsparciu organizacji w zakresie pozyskiwania środków z 1% podatku.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej ul. Obrońców Pokoju 21

WYWIESZONY ZOSTAŁ

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2010 r., Nr 102, poz. 651 ze zm.) wykaz nieruchomości gruntowych, położonych w Kolbuszowej, oznaczonych nr ew. działek 2386, 2389, 2390, 48/40, 48/41, 48/42, 48/71, 48/77, 48/80, 48/82, 48/85, 48/120, 48/121, 48/126, 48/127, 48/128, 48/129, 48/131, 48/133, 48/134, 48/135, 48/136, przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ
JAN ZUBA

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej ul. Obrońców Pokoju 21

WYWIESZONY ZOSTAŁ

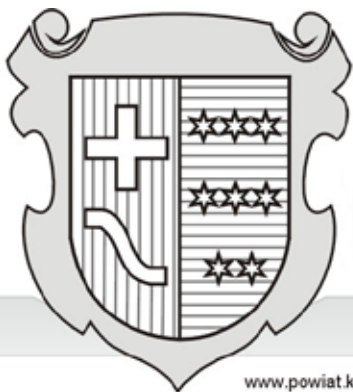
zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2010 r., Nr 102, poz. 651 ze zm.) wykaz nieruchomości gruntowych, położonych w Kupnie, oznaczonych nr ew. działek 684, 805, oraz położonej w Wierzyńcu, oznaczonej nr ew. działki 1134/26, przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu i w trybie bezprzetargowym.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ
JAN ZUBA

KOMUNIKAT

Burmistrz Kolbuszowej uprzejmie przypomina osobom posiadającym umowy na wieczyste użytkowanie o obowiązku opłaty rocznej z tytułu użytkowania tej nieruchomości.

Zgodnie z treścią umowy wpłatę należy uiścić do 31.03.2012 r. w kasie tutejszego Urzędu lub na rachunek bankowy 20-9180 0008-2001 0001 7792 0001.



INFORMACJE POWIATOWE

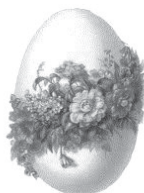
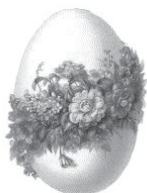
POWIAT ■ RADA ■ STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl

e-mail: informacje@kolbuszowski.pl

tel. +48 (17) 22 75 880, fax +48 (17) 22 71 523

Radosnych Świąt



Radosnych Świąt



„Niech krzyż, który swoimi ramionami łączy niebo z ziemią i ludzi między sobą,
rozrasta się na naszej ziemi w wielkie drzewo przynoszące
owoce zbawienia”
Bł. Jan Paweł II



Z okazji Świąt Wielkiej Nocy składamy Wszystkim serdecznie życzenia.
Niech te Święta Wielkanocne będą pełne nadziei i wiary.
Niech Chrystus Zmartwychwstały przyniesie wiosenne kwiaty radości, miłości, spokoju i szczęścia.

Ciepłych, pełnych radosnej nadziei Świąt
Zmartwychwstania Pańskiego,
rodzinnego ciepła, radosnych spotkań
przy wielkanocnym stole
oraz smacznego święconego jajka.

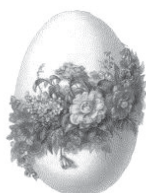
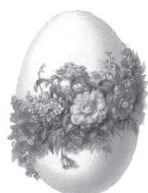
ŻYCZĄ

Przewodniczący Rady Powiatu

Starosta Kolbuszowski

Mieczysław Burek

Józef Kardys



WIELKANOC 2012 r.

WRĘCZONO ODZNACZENIA I MEDALE

W dniu 27 lutego 2012 r., w „Auli 220” Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej, odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń: „Gwiazda Afganistanu”, „Gwiazda Iraku”, medali „Za zasługi dla Obronności Kraju” oraz aktu mianowania osobom z powiatu kolbuszowskiego.

Aktu odznaczenia, w imieniu Prezydenta RP oraz Ministra Obrony Narodowej, dokonał Poseł na Sejm RP **Zbigniew Chmielowiec**, Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego **plk dyplomowany Zbigniew Winiarski**, Wojskowy Komendant Uzupelnień w Mielcu **ppłk Mirosław Ciesielski**, Starosta Kolbuszowski **Józef Kardyś**, Wójtowie i przedstawiciele Gminy z terenu powiatu kolbuszowskiego.

Przyznanie odznaczeń dla żołnierzy rezerwy było podziękowaniem za ich poświęcenie w czasie nienaganej służby poza granicami państwa, natomiast wyróżnienie medalami rodziców było wyrazem szacunku i podziękowaniem za trud włożony w wychowanie synów w duchu patriotyzmu i oddania dla ojczyzny.

Wręczenie odznaczeń i medali odbyło się w uroczystej oprawie pod patronatem i z udziałem władz samorządowych oraz zaproszonych gości i rodzin wyróżnionych.

Uroczystość była okazją do promocji obronności oraz różnych form służby wojskowej.

Odznaczenie „Gwiazda IRAKU” oraz „Gwiazda AFGANISTANU” nadawane jest przez Prezydenta RP dla żołnierzy rezerwy za nienaganną służbę w polskich kontyngentach wojskowych.

Minister Obrony Narodowej odznacza medalami „Za Zasługi dla Obronności Kraju” rodziców, których co najmniej trzech synów odbywało służbę wojskową.

Gratulujemy Rodzicom wspaniałych dzieci i składamy im serdeczne podziękowania za trud włożony w ich wychowanie, życząc jednocześnie wielu sukcesów i powodzenia w dalszym życiu osobistym

Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś wyraził słowa uznania i podzięko-

wania dla odznaczonych: „(...)W tak szczególnym dla Was dniu pragnę wyrazić wdzięczność za trud włożony w patriotyczne wychowanie swoich synów. Dziękuję także za zaufanie, którym obdarzyliście siły zbrojne RP, którym bez wahania oddaliście swoich synów wzorem naszych ojców. Dzisiejsza uroczystość jest tylko skromnym wyrazem wdzięczności ojczyzny za Waszą obywatelską postawę.”

Medal „Za zasługi dla obronności kraju” – to polskie odznaczenie wojskowe, nadawane przez Ministra Obrony Narodowej. Został ustanowiony przez Sejm ustawą z dnia 21 kwietnia 1966 roku. Według ustawy, stanowi uznanie dla osób, które swoją pracą lub działalnością przyczyniły się do rozwoju i umocnienia obronności kraju. Medal może być również nadawany jednostce wojskowej, organizacji społecznej, przedsiębiorstwu, zakładowi lub instytucji. Medal ten można nadawać również w celu okazania wysokiego uznania rodzicom, którzy wychowali wiele dzieci na wzorowych i ofiarnych żołnierzy (złoty medal - rodzicom, których co najmniej pięcioro dzieci pełniło nienagannie czynną służbę wojskową albo co najmniej troje dzieci pełniło zawodową służbę wojskową; srebrny medal - rodzicom, których troje lub czworo dzieci pełniło nienagannie czynną służbę wojskową). Wraz z odznaką wyróżnienia wręczana jest legitymacja. Medal dzieli się na trzy stopnie: Złoty Me-



Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś składa gratulacje dla wyróżnionych medalami rodziców wraz z podziękowaniem za trud włożony w wychowanie synów w duchu patriotyzmu i oddania dla ojczyzny.

dal, Srebrny Medal, Brązowy Medal.

Z terenu administrowanego przez Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej zostali odznaczeni:

UM Kolbuszowa

Srebrny Medal „ZZdOK”: **Duda Genowefa**

Odznaczenie „Gwiazda AFGANISTANU” – za udział w Polskim Kontyngencie Wojskowym w Afganistanie: **Gawel Krzysztof**

Odznaczenie „Gwiazda AFGANISTANU” – za udział w Polskim Kontyngencie Wojskowym w Afganistanie: **Moczulski Józef**

UM Majdan Królewski

Złoty medal „ZZdOK”: **Furtak-Mularczyk Aniela**

Odznaczenie „Gwiazda IRAKU”- za udział w Polskim Kontyngencie Wojskowym w Republice Iraku: **Wilczarski Leszek**

UG Dzikowice

Srebrny medal „ZZdOK”: **Obara Wojciech**

UG Cmolas

Srebrny medal „ZZdOK”: **Babiarz Janina**

Srebrny medal „ZZdOK”: **Maciąg Bronisława i Józef**

Odznaczenie „Gwiazda IRAKU” – za udział w Polskim Kontyngencie Wojskowym w Republice Iraku: **Paduch Marcin**

UG Niwiska

Mianowany na wyższy stopień podoficerski – Starszego Kaprała: **Wiewióra Andrzej**



Pamiątkowe zdjęcie odznaczonych medalem „Gwiazda AFGANISTANU” – za udział w Polskim Kontyngencie Wojskowym w Afganistanie wraz z Posłem na Sejm RP Zbigniewem Chmielowcem, Szefem Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego plk dyplomowanym Zbigniewem Winiarskim, Wojskowym Komendantem Uzupelnień w Mielcu ppłk Mirosławem Ciesielskim, Starostą Kolbuszowskim Józefem Kardysiem oraz Zastępcą Burmistrza Markiem Gilem.

PROMOCJA SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH

„Wiedza otwiera horyzonty i sprzyja duchowemu rozwojowi człowieka. Prawdziwie wielki jest ten człowiek, który chce się czegoś nauczyć.”

BL. JAN PAWEŁ II

Spotkanie dotyczące promocji szkół ponadgimnazjalnych pt. „Istnienie i rozwój edukacji w szkołach ponadgimnazjalnych Powiatu kolbuszowskiego” zostało zorganizowane przez **Starostę Kolbuszowskiego Józefa Kardysia** w Liceum Ogólnokształcącym im. Janka Bytnara w Kolbuszowej w dniu 27 lutego 2012 r.

Celem spotkania była promocja szkół średnich w środowisku lokalnym, która pozwoli na wzrost zainteresowania absolwentów Gimnazjów nauką w szkołach prowadzonych przez powiat, promocja uczniów i ich osiągnięć, a także zwiększenie zainteresowania szkołą w środowisku lokalnym.

W spotkaniu uczestniczyli: **Posel na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec; Wicestarosta Kolbuszowski Wojciech Cebula; Przewodniczący Rady Powiatu Mieczysław Burek; Członek Zarządu Powiatu Henryk Wojdyło; Przewodnicząca Komisji Promocji, Rozwoju Gospodarczego, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Agata Świętek; Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba i Wójtowie Gmin Powiatu Kolbuszowskiego oraz Dyrektorzy Gimnazjów i Szkół Ponadgimnazjalnych z terenu Powiatu Kolbuszowskiego.**

Zaproszonych gości powitał **Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś** wraz z **Dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej Krystyną Zembrowską**. W następnej kolejności głos zabrała **Elżbieta Mikołajczyk - Dyrektor Poradni**



Zaproszonych gości przybyłych na spotkanie dotyczące promocji szkół ponadgimnazjalnych powitał Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś.

Psychologiczno-Pedagogicznej w Kolbuszowej, która podjęła dyskusję na temat czynników mających wpływ na dokonywanie wyboru szkoły, kierunku kształcenia, zawodu i planowania kariery zawodowej oraz zmian dotyczących udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w tym zakresie.

Dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych przedstawili ofertę edukacyjną na rok szkolny 2012/2013. Zaprezentowana oferta szkół średnich z powiatu kolbuszowskiego jest różnorodna i każdy gimnazjalista znajdzie w nich wykształcenie, które będzie wpływać na prawidłowy rozwój ucznia.

Oświata i edukacja to główne priorytety działań Zarządu Powiatu Kolbuszowskiego, które Zarząd stara się realizo-

wać pod względem modernizacji i remontów obiektów szkolnych, jak również wyposażenia i doposażenia szkół i placówek oświatowych. Uczestnicy spotkania podkreślali doskonałą bazę do nauki zawodu, dobrze wykształconą kadry pedagogiczną w szkołach średnich, która ciągle podnosi swoje kwalifikacje, nauczyciele prowadzą wiele zajęć pozalekcyjnych, uczniowie wygrywają konkursy i olimpiady ogólnopolskie, mają dobre wyniki w sporcie.

Następnie odbyła się dyskusja, w której brali udział wszyscy uczestnicy spotkania. **Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś** oceniając pozytywnie zmiany zapoczątkowane przez reformę edukacji, stwierdził, iż należy zwrócić uwagę na towarzyszące jej zagrożenia związane z wieloletnim niedoinwestowaniem tej dziedziny. „Działania na rzecz promocji szkół funkcjonujących w powiecie kolbuszowskim muszą wypływać od nas wszystkich. W tym spotkaniu biorą udział ludzie, którym bliska jest edukacja młodzieży zamieszkującej nasz powiat. Już dzisiaj, chcemy wyjść z reklamą na zewnątrz do Państwa Dyrektorów szkół gimnazjalnych. Budujemy nowy wizerunek szkół średnich. Szkół przyjaznych dla ucznia, przyciągających go ciekawą ofertą. W interesie szkoły i wszystkich mieszkańców naszego powiatu jest zatrzymanie młodzieży w szkołach naszego powiatu” – podsumował spotkanie **Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś**.

Dyrektorzy LO w Kolbuszowej przedstawili ofertę edukacyjną na rok szkolny 2012/2013.



REGIONALNE CENTRUM TRANSFERU NOWOCZESNYCH TECHNOLOGII WYTWARZANIA

W ramach projektu „Regionalne Centrum Transferu Nowoczesnych Technologii Wytwarzania – powiat kolbuszowski”

W dniu 13 marca 2012 r., w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej, w obecności Starosty Kolbuszowskiego Józefa Kardysia, Wicestarosty Wojciecha Cebuli, Skarbnika Powiatu Małgorzaty Mokrzyckiej-Kwaśnik oraz Dyrektora Centrum Kształcenia Praktycznego Kolbuszowej Krzysztofa Stępnia, została podpisana Umowa z Wykonawcą na przeprowadzenie robót budowlanych w ramach projektu „Regionalne Centrum Transferu Nowoczesnych Technologii Wytwarzania – powiat kolbuszowski” w ramach Oś Priorytetowa Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego Konkurencyjna i Innowacyjna Gospodarka działanie 1.3 Regionalny System Innowacji.

W ramach realizowanego projektu w budynku Centrum Kształcenia Praktycz-

nego w Kolbuszowej przeprowadzona zostanie modernizacja hal o powierzchni 646,37 m² z przeznaczeniem pod laboratoria szkoleniowe.

Zmodernizowane pomieszczenia stanowiąc będą bazę lokalową do powstania 6 nowoczesnych laboratoriów:

1. Przygotowania materiału i spawalnictwa,
2. Metrologii i kontroli jakości,
3. Obrabiarek sterowanych numerycznie,
4. Komputerowego wspomagania projektowania CAM,
5. Obróbki mechanicznej

metali – ostrzenie narzędzi,
6. Obróbki mechanicznej – obróbka skrawaniem.



W dniu 13 marca 2012 r., w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej, została podpisana Umowa z Wykonawcą na przeprowadzenie robót budowlanych w ramach projektu „Regionalne Centrum Transferu Nowoczesnych Technologii Wytwarzania – powiat kolbuszowski”.

STANOWISKO

Konwentu Powiatów Województwa Podkarpackiego w sprawie zamiaru likwidacji Powiatowych Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych w województwie podkarpackim

Konwent Powiatów Województwa Podkarpackiego wyraża głębokie zaniepokojenie i protest w związku z powyższą informacją o zamiarach Podkarpackiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego likwidacji Powiatowych Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych oraz istniejącej sieci laboratoriów.

Uzasadnienie

Projekt restrukturyzacji Inspekcji Sanitarnej dla województwa podkarpackiego przewiduje pozostawienie na terenie województwa jedynie 4 stacji powiatowych

(w Rzeszowie, Sanoku, Przemysłu i Stalowej Woli) i 5 filii (w Dębicy, Mielcu, Leżajsku, Krośnie i Jarosławiu) z obecnie istniejących 20 stacji powiatowych.

Reasumując powyższe projekt zakłada likwidację aż 11 stacji sanitarno epidemiologicznych w regionie tj. w Brzozowie, Jaśle, Kolbuszowej, Lubaczowie, Łąncucie, Nisku, Przeworsku, Roczycach, Tarnobrzegu, Ustrzykach Dolnych i w Strzyżowie.

Równocześnie zmianie ma ulec sieć laboratoriów w ten sposób, że większość z nich wyposażona w nowoczesny sprzęt i posiadająca akredytację ulegnie likwidacji.

Projekt likwidacji powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych opracowany został bez uzgodnień z radami powiatów i starostami, co jest sprzeczne z zasadą funkcjonowania administracji zespolonej.

Likwidacja powiatowych stacji sanitarno-

epidemiologicznych stanowić będzie poważne i realne zagrożenie dla mieszkańców naszych powiatów w zakresie zdrowia publicznego, m.in. poprzez wydłużenie czasu reagowania służb sanitarnych.

Likwidacja stacji utrudni mieszkańcom czy firmom dostęp do badań, np. wody do spożycia, kąpielisk, basenów. Osoby pracujące w stołówkach, barach czy sklepach mających kontakt z żywnością na badania wymazu będą musiały jeździć do miejscowości odległych niejednokrotnie ponad 100 km.

Projektowana reorganizacja stwarza trudne obecnie do oceniania zagrożenia bezpieczeństwa sanitarnego i epidemiologicznego np. w powiecie łańcuckim, gdzie funkcjonuje w szpitalu oddział chorób zakaźnych, czy w powiecie lubaczowskim, gdzie w 2012 r. uruchomione będzie w Budomierzu przejście graniczne z Ukrainą i wystąpią zagrożenia transgraniczne.

Likwidacja służb sanitarno-epidemiologicznych nie wiąże się z racjami merytorycznymi.

Trudno też doszukać się jakiegokolwiek uzasadnienia finansowego, nie przeprowadzono rzetelnej i szczegółowej analizy kosztów. Brak jest wymiernych oszczędności w stosunku do realnych zagrożeń zdrowia publicznego społeczeństwa województwa podkarpackiego. Pracę straci ok. 160 pracowników stacji terenowych ale zwiększy się zatrudnienie w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Pojawiają się nowe wy-

sokie koszty: odpraw dla zwalnianych pracowników, dojazdów z pozostawionych stacji na planowane kontrole do poszczególnych miejscowości (czas może trwać 3-4 godziny), zakupu nowoczesnego taboru samochodowego, w tym specjalistycznego do przewożenia prób i materiału zakaźnego, ewentualnych diet i zakwaterowania pracowników w hotelu a zwłaszcza nie wzięto pod uwagę poniesionych nakładów na istniejące laboratoria, które posiadają nowoczesny sprzęt i akredytację, co ulegnie zniszczeniu.

Wynika z powyższego, że koszty restrukturyzacji poniosą jedynie likwidowane powiatowe stacje sanitarne a zwłaszcza lokalne społeczności przez nie obsługiwane.

Ponadto bezzasadna likwidacja kolejnej państwowej instytucji w 11 powiatach przyczyni się do utrudnienia funkcjonowania wielu instytucji w tych powiatach, a tym samym do stopniowej ich degradacji.

KONWENT POWIATÓW
WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO



**INFORMACJE
POWIATOWE**

POWIAT • RAJA • STAROSTWO

Osoba do kontaktu: Anna Stec
Wydział Promocji i Kultury Powiatu
Kolbuszowskiego tel. (17) 74 45 730
e-mail: informacje@kolbuszowski.pl

WIELKANOCNE WYPIEKI

Wielkanocne zwyczaje kulinarne dają gospodyniom wielkie możliwości inwencji twórczej z zachowaniem tradycji w przygotowywaniu potraw i wypieków świątecznych.

Tradycyjne wielkanocne śniadanie nie wymaga co prawda określonej liczby dań, jednak różnorodność i obfitość miała znaczenie. Obfitość bowiem świątecznego stołu wróżyła dobrobyt.

To wyjątkowe śniadanie. Ta główna uczta wiosennych świąt to powrót na stół potraw i wypieków zakazanych w czasie Wielkiego Postu.

Pierwsze to jajka, które stanowią nieodzowną, podstawową część tego uroczystego śniadania. Są one najważniejszym składnikiem niesionej do kościoła święconki. Jajko symbolizuje odrodzenie i nowe życie, siły witalne i w ogóle wszelki początek.

Obok jajka, na wielkanocnym, stole nie może zabraknąć szynki, boczku i kiełbasy, która uznawana jest za najstarszy i najbardziej tradycyjny polski przysmak wędliniarski.

Świątecznym przysmakiem były i są pasztety. Poza tym różnorakie tradycyjnie przyrządzane mięsa. Potrawy mięsne spożywano w towarzystwie chrzanu, ćwikły, marynat i pikantnych sosów. Dziś gospodynie przygotowują różnorakie surówki i sałatki.

Na polskim wielkanocnym stole nie może też zabraknąć słodkich wypieków, z którymi wielkanocne święta się kojarzą, z tradycyjnie na tą okoliczność przyrządzanymi i wypiekanymi ciastami.

Kiedyś ktoś pięknie powiedział, że wielkanocne ciasta są jak kobiety.

Pierwsze to drożdżowe baby. Ach te baby, raz lekkie jak puch, albo znów przy ciężkie od bakalii. W lukrowej sukience, albo zupełnie nagie. Wyrośnięte lub przysadziste, a każda krągła i słodka. Nad babą, żeby była dobra, trzeba się napracować, a efekt pracy i tak nie jest pewny, tak to z babami bywa, ale bez bab nie sposób żyć i nie da się przeżyć Wielkanocy, bo co to za święta bez babki...

Panie serniki i paschy to damy, są delikatne i niedotykalskie, ale co za smak, przy tym elegancja.

Za to panny mazurki to ucieleśnienie męskich fantazji, bowiem słodkie toto i ładne, wdzięczne, nie wymagają wielkich zachodów i chociaż lubią być strojone – to niezbyt kosztownie.

Zatem upieczmy coś tradycyjnego, świątecznego, niech udadzą się wielkanoc-

ne wypieki, które są powodem do dumy każdej gospodyni.

Staropolska baba drożdżowa – lukrowana

2 szkl. mąki pszennej, 5-7 żółtek, 10 dag masła, 10 dag cukru, 2/3 szkl. mleka, 4 dag drożdży, 1/2 szkl. bakalii (rodzynki, skórka pomarańczowa), szczypta soli, aromat waniliowy.

Lukier: 1 łyżka rumu, 1 łyżka wody, 20 dag cukru pudru, 1-2 łyżki soku z cytryny, 1 łyżeczka masła.

Pokruszone drożdże rozetrzeć z 1 łyżką cukru, dodać 2 łyżki mąki i rozprowadzić letnim mlekiem. Wszystkie składniki rozbełtać, aż do uzyskania konsystencji śmietany.

Rozczyn oprószyć mąką, przykryć ściereczką i dostawić w ciepłe miejsce. Pozostałą mąkę przesiać do miski. Żółtka utrzeć z cukrem i odrobiną soli. Rozpuścić masło. Wyplukać i sparzyć rodzynek, posiekać skórkę pomarańczową, uprzednio usmażoną.

Kiedy rozczyn podwoi swoją objętość, a jego powierzchnia jest płaska lub lekko wklęsła, wlać go do mąki, dodać resztę mleka (letniego), żółtka, cukier wanilinowy lub olejek wanilinowy (a jeszcze lepiej „rdzeń” wanilii) oraz bakalie. Ciasto zagniatamy w misce, dodajemy letnie masło i wyrabiamy ciasto drożdżowe ręką, ugniatając je 365 razy (tyle ile jest dni w roku). Kiedy ciasto „odchodzi” od ręki i od miski, przykryć ciasto i odstawić do wyrośnięcia.

Następnie natłuścić formę, napęlić do połowy wyrośniętym ciastem i poczekać aż w formie podwoi swoją objętość. Wstawić do piekarnika nagrzanego do 180°C i piec przez 5 minut, po tym czasie zwiększyć temperaturę do 200°C (nie więcej) i piec ok. 45-50 min. nie otwierając piekarnika. Przygotować lukier: wodę podgrzać z rumem i ciepłą ucierać z cukrem pudrem oraz sokiem z cytryny. Dodać roztopione ciepłe masło i jeszcze chwilę ucierać. Wyjętą z formy babę polukrować.

Tak przygotowana babka udaje się zawsze, dlatego z czystym sumieniem ją polecam.

Babka z mąki razowej z ananase

1 szkl. mąki razowej orkiszowej, 1 szkl. mąki tortowej, 1/2 szkl. brązowego cukru, 2 łyżki białego cukru, 1 łyżka proszku do pieczenia, 1 łyżeczka sody oczysz-



Janina Olszowy

czonej, 1/2 łyżeczki soli, 2 jajka, 1 szklanka jogurtu naturalnego, 1 opakowanie cukru wanilinowego, 2 szkl. posiekanych w kostkę (ok. 1 cm) ananasa świeżego lub z zalewy osączone i osuszone w papierowym ręczniku.

W naczyniu wymieszać wszystkie suche składniki. W drugim naczyniu zmiksować lub ubić trzepaczką jajka, jogurt i cukier wanilinowy, następnie delikatnie wymieszać z suchymi składnikami, dodać kawałki ananasa. Przełożyć do wysmarowanej masłem formy, po wierzchu posypać ciasto cukrem białym. Wstawić do piekarnika nagrzanego wcześniej do temp. 180°C. Piec na złoty kolor ok. 50 min.

Babkę podawać na ciepło. Do tego ciasta można dodawać inne owoce (jabłka pokrojone w kostkę, śliwki, owoce suszone: morele, żurawinę, śliwki).

Drożdżowa babka z orzechami

35 dag mąki, 1/2 kostki masła (lub margaryny), 1/2 szkl. mleka, 3 jajka, 3 dag drożdży, 5 łyżek cukru, 20 dag mielonych orzechów włoskich, cukier puder do posypania ciasta, tłuszcz i bułka trąta do formy.

Mąkę przesiać do miski, podgrzać mleko, rozetrzeć drożdże z łyżeczką cukru i dodać do mąki, następnie wlać letnie mleko, wsypać 2 łyżki cukru, wymieszać i odstawić w ciepłe miejsce do wyrośnięcia. Do zaczynu dodać rozpuszczony letni tłuszcz oraz jajka wymieszane z resztą cukru.

Zagnieść gładkie ciasto (można też wszystkie składniki wymieszać dokładnie mikserem). Wyrobione ciasto odstawić w ciepłe miejsce na pół godziny.

Kiedy ciasto podwoi swoją objętość, podzielić je na dwie części. Do jednej dodać mielone orzechy i dokładnie wymieszać. Z obu części uformować dwa wałki, skręcić je tworząc warkocz. Następnie przełożyć do wysmarowanej i wysypanej tartą bułką formy na babkę z kominem. Odstawić na 15-20 min. do ponownego wyrośnięcia, po czym wstawić ciasto do piekarnika nagrzanego do temp. 180°C i piec ok. 50 min. Upieczone ciasto chwilę pozostawić w piekarniku, następnie wyjąć z formy

i odstawić do ostygnięcia.
Posypać cukrem pudrem lub polukrować.

Znakomity serowiec z migdałami

Ciasto: 30 dag mąki, 10 dag cukru, 1 jajko, 3 żółtka, 1 kostka masła, 5 dag zmielonych migdałów, 1 łyżeczka proszku do pieczenia

Masa serowa: 1 kg mielonego sera białego (może być półtłusty), 10 jaj, 35 dag cukru, 5 dag masła, 1 puszka brzoskwiń, 1 budyń śmietankowy lub waniliowy, cukier wanilinowy, cukier puder, płatki migdałowe do dekoracji.

Z podanych składników zagnieść ciasto. Ostawić na pół godziny do chłodu. Połowę ciasta rozwałkować i przełożyć do formy. Podpiec w piekarniku podgrzanym do temp. 200°C aż się zrumieni.

Przygotować masę z sera. Ser utrzeć z cukrem, cukrem wanilinowym i trzema jajkami. Ucierając w dalszym ciągu dodawać żółtka, budyń i roztopione masło. Kiedy masa serowa będzie jednolita, dodać ubitą na sztywno pianę z 7 białek i pokrojone w kostkę brzoskwinie. Delikatnie wymieszać masę serową i wyłożyć na podpieczone ciasto. Z odłożonego ciasta zrobić paski i ułożyć na wierzchu masy serowej kratkę. Wstawić ciasto do piekarnika nagrzanego do temp. 200°C i piec ok. 50 min.

Sernik ostudzić, posypać cukrem pudrem i udekorować zrumienionymi płatkami migdałów.

Łatwy w przyrządzeniu sernik dla młodej gospodyni

1 kg sera tłustego, trzykrotnie zmielonego (może być ser mielony gotowy), 22 dag cukru pudru, 1 opakowanie cukru wanilinowego, 2 łyżki mąki ziemniaczanej, 1 kostka masła, 8 jajek, tłuszcz i bułka tarta do formy, bakalie wg uznania.

Żółtka utrzeć z cukrem pudrem na krem, dodać roztopione i wystudzone masło oraz cukier wanilinowy. Do tej masy dodawać stopniowo ser, mąkę ziemniaczaną. Dokładnie wymieszać, można mikserem, następnie dodać wg uznania bakalie (rodzynki, pokrojoną skórkę pomarańczową, pokrojone w paseczki morele). Na koniec dodać sztywno ubitą pianę z białek (pół białka zostawić), delikatnie wymieszać. Masę wlać do wysmarowanej tłuszczem i wysypanej buką tartą lub mąką ziemniaczaną formy. Wierzch masy serowej posmarować cienko roztrzepanym białkiem. Piec w temp. 180°C ok. 45 min.

UWAGA! Nie wyjmować od razu z piekarnika, tylko po wyłączeniu uchylić drzwiczki i tak zostawić na 15 min. Po wyjęciu z piekarnika pozostawić w formie. Do całkowitego ostygnięcia ii dopiero wówczas wyjąć z formy. Można sernik polukrować.

Mazurek orzechowy

12 dag mąki, 12 dag masła, 20 dag cukru pudru, 20 dag mielonych orzechów włoskich, 4 żółtka.

Dekoracja: 12 połówek orzechów włoskich, powidła śliwkowe.

Mąkę przesiać nad stolnicą, dodać zmielone orzechy, starte na tarce o dużych oczkach masło, wyjęte z zamrażalnika, cukier puder i 3 żółtka. Składniki posiekać nożem, następnie zagnieść szybko ciasto, uformować kulę, owinąć ją folią i włożyć na 1 godz. do lodówki.

Po tym czasie ciasto rozwałkować na wielkość blachy. Ze ścinków ciasta uformować wałeczki. Ciasto przełożyć na blachę, z uformowanych wałeczków zrobić brzegi oraz kratkę na wierzchu placka. Ciasto nakłuć widelcem i posmarować roztrzepanym żółtkiem. Wstawić do piekarnika rozgrzanego do temp. 200°C i piec przez 15 min.

Wyjąć ciasto z piekarnika, i w każdą kratkę nałożyć po łyżeczce powideł (można uprzednio powidło wymieszać z 1 kieliszkiem rumu lub śliwowicy. Udekorować połówkami włoskich orzechów. Wstawić ponownie do piekarnika i piec jeszcze 15 min.

Mazurek bakaliowy i czekoladowy

½ kg mąki pszennej, 1 kostka margaryny, 2 żółtka, 1 opakowanie cukru wanilinowego, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 2 łyżki śmietany kremówki, 1 szkl. pokrojonej w kosteczkę smażonej skórki pomarańczowej. ½ szkl. suszonych, pokrojonych w kostkę moreli (uprzednio namoczonych), ½ szkl. posiekanych migdałów bez skórki, rodzynek, orzechy włoskie, 3 białka, sok z 1 cytryny, ¼ szkl. cukru.

Mąkę przesiać na stolnicę, dodać schłodzoną margarynę startą na tarce o dużych oczkach, żółtka, cukier wanilinowy, proszek do pieczenia i śmietanę. Całość posiekać nożem i szybko zagnieść ciasto. Zawinąć ciasto i wstawić do lodówki na 1 godz. Odłożyć niewielki kawałek ciasta, a resztę podzielić na dwie równe części. Ciastem wylepić dwie nieduże blachy, uprzednio natłuszczone i oprószone mąką. Odłożone ciasto ogrzać w rękach, aby stało się miękkie, włożyć do szprycy z szeroką gwiazdkową końcówką i wycisnąć wzdłuż brzegów blachy, utworzy się falisty rant.

Jeden mazurek piec w temp. 200°C ok. 15 min., drugi ok. 30 min. w tej samej temperaturze. Posiekaną skórkę pomarańczową wymieszać z ubitymi na sztywno białkami z kilkoma kroplami soku cytrynowego i cukru. Delikatnie wymieszaną pianę ze skórką rozsmarować na mazurek krócej pieczony. Piec jeszcze ok. 20 min. Drugi mazurek, kiedy ostygnie, poleć polewą czekoladową i udekorować bakaliami

(morele, orzechy włoskie, rodzynek, migdały).

Mazurek migdałowy, przygotowany przy pomocy miksera

15 dag masła, 15 dag cukru, 15 dag zmielonych migdałów, 1 jajko, 2 żółtka, 1-2 łyżki gęstej śmietany (22%), 7-8 łyżek mąki, polewa z ciemnej czekolady, rodzynek, płatki migdałowe, czekoladowe ziarenka w kształcie ziaren kawy do dekoracji.

Masło utrzeć (można zmiksować), dodać cukier i migdały. Gdy powstanie kremowa masa wbić jajka, dodać żółtka i śmietanę, na koniec wsypać mąkę i ucierać spiralnymi końcówkami miksera. Można dodać więcej mąki, wtedy ciasto będzie twardsze i bardziej kruche, bo przy podanej ilości wychodzi delikatny i dość miękki placek, lekko wilgotny w środku.

Ciasto przełożyć na wyłożoną papierem do pieczenia blachę i równo rozsmarować łopatką lub szerokim nożem. Piec w temp. 200°C, do zarumienienia, ok. 15-20 min.

Po wyjęciu z piekarnika posmarować polewą czekoladową, posypać płatkami migdałowymi, rodzynekami i czekoladowymi ziarenkami.

Znakomita pascha ananasowa

75 dag tłustego sera, 1 słoik dżemu ananasowego, 10 szt. ananasów z puszki, 15 dag masła, 25 dag cukru pudru, 5 żółtek, 1 łyżeczka cukru wanilinowego, 5 dag gorzkiej czekolady, 1 łyżeczka otartej skórki z pomarańczy.

Ananasy wyjąć z puszki, osączyć, drobnutko pokroić w kosteczkę. Ser dwukrotnie zemleć. Dżem podgrzać, przetrzeć przez sitko, lekko przestudzić i połączyć z serem.

Masło utrzeć z połową cukru. Żółtka ubić na parze z pozostałym cukrem, po lekkim przestudzeniu masy żółtkowej dodawać masło porcjami i ucierać (można zmiksować), dodać cukier wanilinowy. Puszystą masę wymieszać z serem i pokrojonymi ananasami. Paschę przełożyć do formy babkowej lub kompotierek, uprzednio wyłożonych folią, po czym wstawić na kilka godzin do lodówki.

Czekoladę zetrzeć na tarce. Gotową paschę wyjąć z foremek lub formy, zdjąć folię, wyłożyć na talerz. Posypać wiórkami czekoladowymi oraz skórką pomarańczową.

Pascha „na szybko”

40 dag miękkiego, tłustego twarogu, 15 dag cukru, 2 jajka, 2 garści bakalii (suszone morele, żurawiny, rodzynek, śliwki, daktyle, migdały, orzechy), 1 łyżeczka esencji waniliowej, lub łyżeczka cukru wanilinowego, skórka otarta z pomarańczy, biała i ciemna czekolada do posypania.

Jajka starannie wymyć i zanurzyć na chwilę we wrzątku. Twaróg ucierać z cukrem i jajkami na gładką masę (można zmiksować). Dodać posiekane bakalie i aromaty. Masę przełożyć do miseczek i wstawić do lodówki, co najmniej na godzinę. Po wyjęciu z miseczek posypać czekoladą.

Babka marmurkowa z ajerkoniakiem

30 dag mąki, 1 opakowanie proszku do pieczenia, 5 jajek, 20 dag cukru pudru, 1 opakowanie cukru wanilinowego, 1 szkl. ajerkoniaku, 1 szkl. oleju słonecznikowe-

go, 2 łyżki kakao, masło do formy, 5 dag cukru pudru do dekoracji, 1 łyżeczka soku z cytryny lub octu.

Mąkę przesiać, wymieszać z proszkiem do pieczenia i szczyptą soli. Jajka ubić z cukrem oraz cukrem wanilinowym na puszystą masę (można miksować). Mieszając masę wlać ajerkoniak i olej porcjami. Dalej miksując stopniowo dodawać mąkę. Formę do pieczenia (z kominkiem) wysmarować masłem, wlać połowę ciasta. Pozostałą część połączyć z kakao i wylać na ciasto jasne. Piec 60-70 min. w piekar-

niku rozgrzanym do temp. 180°C.

Po wyjęciu babki z piekarnika, lekko przestudzić, wyjąć z formy i posypać cukrem pudrem.

**Dla Czytelników i Redakcji
Ziemi Kolbuszowskiej
życzę na ten świąteczny czas
wszystkiego najlepszego.**

JANINA OLSZOWY

Historia

O RTK IM. J. M. GOSLARA, ALE SPRZED PONAD PÓŁ WIEKU!

(ciąg dalszy z numeru poprzedniego)

Po wielu badaniach etnograficznych ostatecznie tutejszy lud, zamieszkujący środek Puszczy Sandomierskiej w widłach Wisły i Sanu, nazwano Lasowiakami. Jego definicja jest następująca: „Lasowiacy – to barwny konglomerat etniczny, żyjący w warunkach izolacji, skazany tylko na siebie, z biegiem czasu zdołał wytworzyć jednolitą grupę etnograficzną, prezentującą własną kulturę materialną i duchową, odrębną gwarę, wierzenia i zwyczaje.” Cechą charakterystyczną dla tej grupy etnicznej były przede wszystkim jej zainteresowania zajęciami rolniczymi i lasem m.in.: bartnictwem, łowiectwem, hutnictwem, kołodziejstwem, kowalstwem itp. Zagadnienia te znalazły się w kręgu zainteresowań poszukiwawczych na terenie powiatów: kolbuszowskiego, tarnobrzeskiego, niżajskiego i leżajskiego, nie tylko ciekawych zabytków, ale i pięknych strojów lasowiackich, zwyczajów i obyczajów, sławnych mebli kolbuszowskich i innych. Nic dziwnego, że dla posumowania tej akcji w roku 1957 instytucje kultury (wydziały WRN w Rzeszowie i PRN w Kolbuszowej wyszły z inicjatywą zorganizowania w kolbuszowskim PDK wystawy sztuki ludowej Lasowiaków. Zgromadzone i eksponowane materiały, wcześniej zakupione bądź pochodzące z darowizny, stały się załącznikiem do utworzenia muzeum i parku etnograficznego. Ten fakt został uwieczniony sukcesem! Data 26 kwietnia 1959 r. weszła na stałe do historii miasta Kolbuszowej. Było to zasługą przede wszystkim działaczy Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przyrody i Kultury, a szczególnie jej liderów - Kazimierza i Macieja Skowrońskich, Józefa Niezgody i Bronisława Kuczyńskiego.

Jak pisała wówczas prasa rzeszowska: „Otwarcie Muzeum Regionalnego

było wielkim wydarzeniem kulturalnym dla miasta i sukcesem działaczy Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przyrody i Kultury.” Równocześnie trwała dyskusja na temat jego lokalizacji, w której brano pod uwagę dwie miejscowości (Kolbuszowa i Stalowa Wola). Wysiłki i starania Kolbuszowian nie poszły na marne. Ostatecznie Wydział Kultury Prezydium WRN w Rzeszowie pozytywnie przychylił się do tej lokalizacji muzeum w Kolbuszowej. Wyznaczono pomieszczenia na piętrze w starej żydowskiej synagodze. Jak wielu jeszcze pamięta, służyły one wówczas za magazyny PZGS-u. Przy porządkowaniu tego budynku wyniesiono i wytransportowano z niego liczne artykuły spożywcze. Z pomocą przyszła tutejsza młodzież ze szkoły średniej (LO), która sama wyniosła ponad 16 ton tych artykułów. Dzisiaj wielu mieszkańców miasta boleje nad tym, że ten budynek został przekazany gminie żydowskiej w Krakowie, nadal niszczy się, a można go by było adoptować na cele kultury m.in. na galerię sztuki żydowskiej i historii miasta. Wówczas to przeprowadzono w budynku synagogi kapitalny remont i oddano go całkowicie na sale ekspozycyjne, a w roku 1971, na wniosek Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, przy poparciu PRN, budynek został upaństwowiony.

Przez wiele lat ówczesne Muzeum Lasowiaków posiadało trzy działy: archeologiczny, etnograficzny i przemysł puszczański. W pierwszym znajdowały się bogate kolekcje wyrobów krzemienianych z okresu: paleolitu, mezolitu i neolitu (siekiery, toporki, żarna, sierpy), a także używane z prac wykopaliskowych na cmentarzyskach - ury, ozdoby z brązu (ok. 1500 do 1300 lat p.n.e.) i żelaza (II – III wiek n.e.), naczynia zasobowe (m.in. do prze-



Marian Piórek

chowywania ziarna). W następnym dziale, etnograficznym, eksponowano narzędzia rolnicze (radła, łopaty, widły drewniane, ule, wiklinowe sieci rybackie, młyny, dubasy dłubane - wyrabiane z jednego kawałka drewna), „skrzynie sokołowskie”, lniane stroje lasowiackie, itp. W trzecim dziale znajdowały się materiały dokumentujące istnienie w Puszczy Sandomierskiej przemysłu szklarskiego i hutniczego. Dołączona była mapa autorstwa M. Skowrońskiego ilustrująca jego rozmieszczenie. Do rewelacyjnych eksponatów należała tu wczesnośredniowieczna dyszka gliniana do dymarki, tj. prymitywnego pieca hutniczego, służącego do wytopów żelaza z rudy darniowej. Stanowiło to dowód, że na opisywanym terenie puszczy istniały lokalne ośrodki hutnicze (np. cmolaski), oparte o zasobne złoża rudy darniowej. Znane były jeszcze u progu nowożytnych czasów (XVI-XVII w.) w większości powstałych folwarków dworskich. Można było również oglądać misy ceramiczne służące do wytopu masy szklanej itp.

W taktie zwiedzania można było nie tylko zapoznać się z mapą regionu lasowiackiego, ale także przeczytać ludowe porzekadło: „Las, to łojciec nas, a my dzieci jigo, chodźwa (kraść) do nigo”.

Ówczesne Muzeum Regionalne i Towarzystwo Opieki nad Zabytkami wydawało od 1961 r. „Biuletyn”, zawierający interesujące publikacje popularyzujące wiedzę o tutejszym regionie (opracowania

i monografie dotyczące powiatu, ludzi, komunikaty kulturalne). Żeby wydać taki periodyk trzeba było jechać aż do Ministerstwa Kultury w Warszawie po zezwolenie, a czynili to: Br. Kuczyński i dr K. Skowroński. Materiały te służyły wielu osobom studiującym na kierunkach humanistycznych w niemal w całym kraju.

Działacze Stowarzyszenia podejmowali rozmowy i czynili starania o zorganizowanie skansenu - muzeum budownictwa ludowego. I tak się też stało!

Władze kolbuszowskie, samorządowe, przy ustalaniu nazw ulic i nadawaniu patronów powinny pamiętać o „historycznych” już działaczach kultury, którzy

weszli na stałe do dziejów naszego miasta. Nazwiska bohaterów, nawet na płaszczyźnie kultury, zasługują na naszą uwagę. I tak powinno być! Myślę, że nadana już ilość nazw miasta związana z przyrodą i rolnictwem jest wystarczająca. Czas, żeby to zmienić!

MARIAN PIÓREK

W GOZDAWIE KOŁO RADOMIA MIESZKAJĄ SAME „GALICJOKI” Z DZIKOWCA CZĘŚĆ I

Szukanie korzeni

Hanna Maciąg Giełżecka, mieszkanka Radomia, współautorka tego artykułu, niedawno w rozmowie ze swoim kuzynem, pochodzącym z rodziny Maciągów, a mieszkającym w Goździe, dowiedziała się, że jego już nieżyjący ojciec, urodzony w 1902 r., mówił, że w tej miejscowości mieszkają „same Galicjoki” z okolic Dzikowca. Była to dla niej sensacyjna wiadomość i postanowiła rozgryźć tę genealogiczną zagadkę.

Do tej pory mało interesowały ją korzenie rodziny zarówno „po mieczu” jak i „po kądzieli”. Zmobilizowała się i przyjechała w ubiegłym roku do Kolbuszowej, do prezesa RTK i dyrektora MiPBP mgr A. Jagodzińskiego, szukać śladów swoich krewnych (dalszych kuzynów). A. Jagodziński skierował ją do W. Mroczyki – historyka regionalisty, gdyż wypisy, jakie miała ze sobą pochodziły z ksiąg tamtejszej parafii - adresowane były na Lipnicę. Wraz z P. Mroczką pojechali do pobliskiej Płazówki pod dawny nr 15, gdzie mieszkali Maciągowie. Był to początek jej dalszych poszukiwań. Nawiązała także kontakt internetowy ze mną, współautorem tego artykułu.

Tak pisała: „Witam! znalazłam Pana adres na blogu Heritage i pozwałam sobie napisać, mam nadzieję, że mi Pan wybaczy. Właśnie skończyłam czytać Pana książkę „Zapomniane karty z dziejów Dzikowca i okolic”. (...) Dlaczego interesują mnie bardzo te strony? W ubiegłym roku, szukając metryk moich przodków (nie będę się rozpisywać, jak to się zaczęło), znalazłam w jednej z nich, że mój prapradziadek pochodził z Lipnicy, cyrkuł rzeszowski. Mam ciocię 95-letnią, która też była bardzo zdziwiona, bo zawsze myślała, że przodkowie pochodzą z Gozdu (Gozdawa), Kuczek i Adamowa. Tak mnie to wciągnęło, że postanowiłam w lecie tam jechać.” Pisała dalej: „To od niego (W. Mroczka) dowiedziałam się, że poszukiwany Piotr Maciąg, syn Piotra i Jadwigi z Serafinów, mieszkał w dzisiejszej Płazów-

ce pod nr 15 (dawniej w Dzikowcu nr 224). Poczułam dreszcz historii chodząc po cmentarzu w Dzikowcu i spotykając stary grób Michała Maciąga z lat 1800 - 1900 - może to jakiś mój przodek?” (...) Dowiedziałam się, że nazwisko Maciąg dopiero występowało w 1787 roku. Bardzo żałuję, że nie znalazłam w dzikowieckich rodach rodziny Maciąg, ale i tak miałam ucztę duchową. Ponieważ szukając metryk swoich przodków w archiwum w Radomiu, często spotykałam właśnie ludzi urodzonych w tamtych stronach, czyli wtedy Galicja cyrkuł rzeszowski, którzy wyemigrowali w te strony, może moja pomoc komuś by się przydała. Byłabym wdzięczna, za podanie moich namiarów, gdyby pan spotkał się kimś takim. Mogłabym wtedy zamienić się poszukiwaniami. Mam czasu dużo i mogłabym posiedzieć w naszym archiwum. (...) Przepraszam za tak długi list, ale temat ten tak mnie zainteresował, że dopiero teraz, mając lat 60, zaczęłam poznawać historię chłopów, dotąd mnie nie interesującą (aż wstyd to mówić).”

Osadnictwo na obrzeżach Puszczy Kozienickiej

Miejscowość Gózd znajduje się przy drodze krajowej Radom – Lublin. A oto, co napisała Hanna Giełżecka: „Brak zachowanych pisanych źródeł nie pozwala na ustalenie daty powstania poszczególnych podradomskich puszczańskich miejscowości. Miejscowości takie jak Małęczyn, Grzmucin, Klwatka, Wojsławice powstały w XII i XIII wieku. Pozostałe miejscowości powstawały sukcesywnie w miarę karczowania puszczy Radomskiej (Kozienickiej), prowadzonego nieprzerwanie od XIV do początku XX wieku. Największe możliwości rozwoju miał klucz kuczowski – niemianowicki, którego grunty w większej części na północy i północno – wschodnim stanowiły dziewicze lasy puszczy. Tam też prowadzono karczunek, powstawały osady drwali, smolarzy, dziegiarzy i bartników. Z nich to, od końca XVIII do początków XX wie-

ku, wyłoniły się wioski, których nazwy wskazują na puszczańskie pochodzenie: Gozdawa (niedostępny las), Czarny Lasek, Budy Niemianowskie, Kuczki (szałas leśny), Drożanki, Lipiny, Karszówka, Podgóra i Piskornica.”

W latach 1795-1809 tereny gminy Gózd wchodziły w skład Galicji Zachodniej (nazwane tak po III rozbiórce Polski przez władze austriackie), w latach 1809-1813 wchodziły w skład Księstwa Warszawskiego, a w latach 1815-1866 Królestwa Polskiego. Nazwa Gozdawa po raz pierwszy była wzmiankowana w 1827 roku – powiat radomski, województwo sandomierskie. Wieś liczyła 23 domy, 205 mieszkańców. Do wsi należał przyczółek Adamów, liczący 8 obejść i 32 mieszkańców, obejmujący 128 mórg ziemi.

Gózd dawniej też **Gozdowa** – wieś w Polsce położona w województwie mazowieckim, w powiecie radomskim, w gminie Gózd, przy drodze krajowej nr 12 Radom - Lublin (projektowana droga ekspresowa S12).

Do 1954 roku siedziba gminy Kuczki. W latach 1975-1998 miejscowość należała administracyjnie do województwa radomskiego. Miejscowość jest siedzibą gminy Gózd.

Gózd (4) w Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, Tom II (Derenek – Gżack) z 1881 r.:

Gmina Gózd Siedziba gminy: Gózd
Sołectwa

Budy Niemianowskie • Czarny Lasek • Drożanki • Grzmucin • **Gózd** • Karszówka • Kiedrzyń • Klwatka Królewska • Kuczki-Kolonia • Kuczki-Wieś • Kłonów • Kłonówek • Lipiny • Małęczyn • Niemianowice • Piskornica • Podgóra • Wojsławice

Ciąg dalszy w następnym numerze

OBRADOWALI REGIONALIŚCI W SOKOŁOWIE

Jednym ze stowarzyszeń regionalnych na terenie dawnej Kolbuszowszczyzny jest Towarzystwo Miłośników Ziemi Sokołowskiej. Działa ono od roku 1979, a swoje tradycje wywodzi z grupy społeczników skupionych m.in. w Regionalnym Towarzystwie Kultury im. J.M. Gosłara w Kolbuszowej.

W niedzielę, 26 lutego 2012 r., odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawcze członków TMZS. Miejszem obrad była czytelnia Biblioteki Publicznej w Sokołowie Małopolskim. W zebraniu wzięło udział kilkadziesiąt osób z Sokołowa, Nienadówki, Trzebosi, Trzebuski, Turzy, Wólki Niedźwiedzkiej, Ropczyc i Rzeszowa. Na szczególne podkreślenie zasługuje obecność zastępcy burmistrza sokołowskiego Bogusława Kidy, przewodniczącego miejscowej Rady Miejskiej Andrzeja Pasierba oraz radnych Bogdana Sidora i Marka Burszty, a także dyrektora Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Sokołowie Małopolskim Grażyny Majki oraz dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Zofii Krauz.

Zebranie otworzył i poprowadził prezes Towarzystwa Bartosz Walicki. Przedstawił on też sprawozdanie z działalności Towarzystwa w roku 2011. Zobrazowaniem tego był pokaz slajdów przygotowany przez bibliotekę. Jak wynikało ze sprawozdania, w roku 2011 Zarząd Towarzystwa zebrał się na 11 posiedzeniach. Ich tematyka obejmowała m.in.: troskę o zbiory muzealne i biblioteczne, troskę o zabytki na terenie miasta (pozostałości wałów, krzyż na ul. Partyzantów), zamysł inwentaryzacji cmentarza katolickiego, porządkowanie cmentarza żydowskiego, pozyskanie funduszy na działalność, współorganizację konkursów, pleneru i wystaw, tworzenie strony internetowej Towarzystwa, wydawnictwa Towarzystwa, a także propozycje nazw ulic w Sokołowie Małopolskim.

Praca Towarzystwa podejmowana była przede wszystkim w czterech istniejących sekcjach.

Sekcja historyczno-archiwalna przygotowała wystawę „Trzebuska-Turza, Mały Katyń Ziemi Sokołowskiej”, ekspozycją w Muzeum Okręgowym w Rzeszowie, przeprowadziła zajęcia edukacyjne w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Sokołowie Małopolskim dla około 90 uczniów i zainicjowała przygotowania do badań archeologicznych pozostałości wałów miejskich. Dużym osiągnięciem było doprowadzenie do wydania reprintu książki *Cech garncarski w Sokołowie (koło Rzeszowa)* ks. Szczepana Szydelskiego oraz podjęcie prac nad przygotowaniem wydania *Dziejów miasta Sokołowa* Andrzeja Dańczaka.

Sekcja internetowo-promocyjna prowadziła stronę internetową Towarzystwa,



popularyzowała TMZS i jego misję, prowadziła prace nad wydaniem reprintów starych widokówek Sokołowa oraz włączyła się w organizację konkursu „Patriotyczna Droga Krzyżowa”.

Sekcja muzealna dokonała wstępnej inwentaryzacji eksponatów muzealnych Towarzystwa, dbała o porządek sokołowskiego kirkutu oraz podjęła starania o zachowanie zabytkowego krzyża przy ul. Partyzantów w Sokołowie Małopolskim.

Sekcja wydawniczo-biblioteczna, na przestrzeni 2011 r., udostępniła łącznie 417 woluminów z księgozbioru Towarzystwa 114 osobom. Pozyskała na zasadzie darów kilkanaście nowych pozycji wydawniczych i dokumentów życia społecznego, współorganizowała konkursy: „Kapliczka mojej okolicy” i „Patriotyczna Droga Krzyżowa” (z biblioteką) oraz „Glinolepy 2011” i „Plener Malarski” (z Ośrodkiem Kultury), oprowadziła po miejscu pamięci w lesie turzańskim i sokołowskim kościele parafialnym wycieczkę kilkudziesięciu uczniów i nauczycieli z Zespołu Szkół im. Armii Krajowej w Zaczerniu. Członkowie sekcji uczestniczyli z ramienia Towarzystwa w konferencji naukowej w Głogowie Małopolskim. Nadto sekcja opracowała i wydała „Rocznik Sokołowski” nr 8 oraz zatroszczyła się o przygotowanie i publikację licznych artykułów prasowych.

Pewna praca podjęta została także poza sekcjami tematycznymi. Towarzystwo w roku 2011 objęło swym patronatem konkurs „Wspomnienie o stanie wojennym” przeprowadzony przez filię biblioteczną w Górnem. Zorganizowano promocję „Rocznika Sokołowskiego” nr 7.

Zaproponowano nazwy ulic w Sokołowie Małopolskim. Prezes uczestniczył w posiedzeniu Kapituły Nagrody Burmistrza w dziedzinie kultury i sporu. Członek Piotr Ożóg zorganizował wystawę „Ślad pamięci historycznej” w Trzebusce. Członkowie TMZS uczestniczyli też w pracach Jury i finale konkursu „Moja miejscowość i region są piękne”, zorganizowanego przez Zespoły Szkół nr 1 i nr 2 w Nienadówce.

Sprawozdanie finansowe TMZS za rok 2011 przedstawił wiceprezes Łukasz Ożóg. Omówił stan konta bankowego, przychody Towarzystwa z tytułu składek członkowskich i sprzedaży wydawnictw, liczbę książek będących na stanie Towarzystwa oraz zaistniałe wydatki. Kolejnym punktem zebrania była prezentacja strony internetowej Towarzystwa Miłośników Ziemi Sokołowskiej, której dokonał szef Sekcji Internetowo-Promocyjnej Andrzej Pasierb.

Następnie prezes Bartosz Walicki przedstawił plan pracy Towarzystwa na rok 2012 opracowany przez Zarząd. Sekcja Historyczno-Archiwalna zaplanowała: wystawę „Trzebuska-Turza, Mały Katyń Ziemi Sokołowskiej”, koncert pieśni patriotycznej Andrzeja Kołakowskiego, sprowadzenie wystawy „Żołnierze Wyklęci. Antykomunistyczne podziemie na Rzeszowszczyźnie po 1944 roku” z IPN Rzeszów, sprowadzenie Mobilnego Muzeum Jana Pawła II oraz wystawy w 70 rocznicę likwidacji sokołowskiego getta. Pozostałymi działaniami mają być: gromadzenie i inwentaryzacja posiadanych archiwaliów związanych z ziemią sokołowską, prowadzenie poszukiwań archiwalnych, dalsze

prace nad wydaniem monografii Andrzeja Dańczaka, wykonanie drewnianego ogrodzenia krzyża w miejscu pamięci w lesie turzańskim i działania zmierzające do powstania Patriotycznej Drogi Krzyżowej Trzebuska-Turza. Sekcja Internetowo-Promocyjna ma w dalszym ciągu prowadzić stronę internetową TMZS, popularyzować działalność i dorobek Towarzystwa w mediach i przygotować wydanie zestawu widokówek ukazujących dawny Sokołów.

Sekcja Muzealna zaplanowała kontynuować opiekę nad cmentarzem żydowskim w Sokołowie, popularyzować i chronić zabytki na terenie miasta i gminy, przeprowadzić badania archeologiczne fragmentu wału i fosy miejskiej za plebanią, a także rozpocząć inwentaryzację cmentarza katolickiego w Sokołowie. W dalszym ciągu mają być podejmowane działania zmierzające do reaktywacji Społecznego Muzeum TMZS i odtworzenia zbiorów muzealnych, jak również kontynuowana współpraca z Urzędem Gminy i Miasta w sprawie renowacji zabytkowego krzyża przy ul. Partyzantów.

Sekcja Wydawniczo-Biblioteczna ma zająć się prowadzeniem biblioteki regionalistów oraz pozyskiwaniem nowych pozycji wydawniczych i dokumentów życia społecznego. Innymi zadaniami mają być: przyjęcie ekslibrisu Towarzystwa, pro-

wadzenie „Kroniki ziemi sokołowskiej” i wydanie „Rocznika Sokołowskiego” nr 9. Poza tym zaplanowano współorganizację: 2 pleneru malarskiego dla młodzieży i osób dorosłych, poświęconego ziemi sokołowskiej - w czerwcu, XI „Glinolepów 2012” w październiku oraz w tym samym czasie 5 edycji Konkursu Literacko-Plastycznego „Mały Katyń Ziemi Sokołowskiej”. Do dodatkowych działań Towarzystwa zaliczono: współorganizowanie lokalnych uroczystości i imprez społeczno-kulturalnych, badanie przeszłości ziemi sokołowskiej i dokumentowanie aktualnych wydarzeń, współpracę z innymi stowarzyszeniami regionalnymi, pozyskiwanie nowych członków oraz sprawowanie patronatu nad wydarzeniami społeczno-kulturalnymi w regionie.

Po wysłuchaniu opinii Komisji Rewizyjnej, przedstawionej przez jej przewodniczącego Józefa Nykła, Walne Zebranie udzieliło absolutorium Zarządowi. Kolejnym punktem obrad było przyjęcie uchwał, których projekty zaprezentował Łukasz Ożóg. Dotyczyły one: udzielenia absolutorium Zarządowi TMZS, przyjęcia sprawozdania z działalności TMZS w roku 2011, przyjęcia sprawozdania finansowego za rok 2011 i przyjęcia planu pracy TMZS na rok 2012. W części zebrania obejmującej sprawę różne głos zabrali

m.in.: Teresa Drapała, Edward Gut, Bogusław Kida, Krzysztof Osiniak, Tadeusz Pasiar i Aleksandra Walicka.

Później miała miejsce prezentacja nowych wydawnictw regionalnych. Obejmowała ona przedstawienie „Rocznika Sokołowskiego” nr 8, reprints książki *Cech garncarski w Sokołowie (koło Rzeszowa)* ks. Szczepana Szydelskiego z roku 1899 oraz bibliotecznej publikacji *Nie święci garnki lepią*. Prezentację poprzedziło od czytanie przez członka Zarządu TMZS Piotra Ożoga okolicznościowych pism, które z okazji wydania „Rocznika Sokołowskiego” i Walnego Zebrania przesłane zostały na ręce Prezesa. Były to: list gratulacyjny ks. dr. Sławomira Zycha, opiekuna naukowego sokołowskiego sanktuarium oraz pismo Łukasza Dańczaka z Wrocławia, bratanka dziejopisa Sokołowa Andrzeja Dańczaka. Po zakończeniu części oficjalnej uczestnicy spotkania kontynuowali dyskusję na tematy regionalne przy poczęstunku przygotowanym staraniem sokołowskiej księżnicy. Obecni skorzystali też z okazji, aby zwiedzić wystawę „Sokołowscy Żydzi” zorganizowaną przez pracowników biblioteki z okazji XV Dnia Judaizmu w Kościele Katolickim w Polsce.

BARTOSZ WALICKI

Religia

SENS CIERPIENIA

„Na skrzyżowaniu świata dróg, Na ludzkich dróg rozstaju, Postawił krzyż swój dobry Bóg, Dla tych, co Go kochają.” (Z pieśni religijnej)

Mówi się, upraszczając o dwóch rodzajach cierpienia:

1. Cierpienie fizyczne
2. Cierpienie duchowe

Które z nich jest gorsze?...

Na to pytanie trudno odpowiedzieć obiektywnie, gdyż każdy mógłby mieć tu inne zdanie.

Przykład: „Matka Teresa z Kalkuty, ze śmietnika wyciąga kobietę, ta jedzona jest przez robactwo, umiera, a mimo to jedyne na co się skarży to, że jej syn jej to zrobił, jej syn ją tu pozostawił (nie skarży się na ból fizyczny). Długo trwa przy tej chorze za nim tuż przed śmiercią wypowiada słowa przebaczam mojemu synowi”

Można na przykładzie Matki Teresy stwierdzić, że gdy jest chore serce to ból fizyczny się nie liczy, ale czy tak jest zawsze?

Niewątpliwie cierpienie jest złem samo w sobie, nie ma sensu.

Czy Bóg odpowiedzialny jest za to

zło? Różne były odpowiedzi:

Byli tacy, którzy uważali, że cierpienie jest karą za grzechy, konsekwencją złego postępowania człowieka lub kogoś z rodziny

Byli i są tacy co Boga obwiniają że to On zsyła cierpienie, jakże jest nieraz niesprawiedliwy, bo ileż jest dzisiaj chorób nieuleczalnych wśród dzieci, ileż tragedii niewinnych maleństw, które cierpią choćby z powodu alkoholizmu swoich rodziców - a obozy koncentracyjne, wojny...

Czytając Pismo Św. dostrzegamy, że w akcie stworzenia wszystko było dobre, zorientowane ku miłości, Bóg więc pierwotnie zła nie uczynił, przekonuje nas o tym Księga Rodzaju.

Ale zło wkradło się na ziemię przez zawiść diabła - zbuntowanego anioła.

A człowiek dał się uwieść diabłu.

Dlaczego Bóg nie reagował, nie przeszkodził w kuszeniu.

Odpowiedź jest prosta: bo kochał człowieka, bo kochał to co stworzył, ofia-



Ks. Lucjan Szumierz

rował człowiekowi wolność. Nie ma miłości bez wolności.

Kochając człowieka zgodził się aby ten dokonywał wolnych wyborów. Zgodził się nawet na odrzucenie.

Szatan podważył miłość pierwszych rodziców do Boga, zasiał w ich sercach przekonanie, że Bóg czegoś im nie dał, że coś przed nimi ukrywa.

I tak zrodziło się zło na ziemi.

Bóg mógł to zło zniszczyć, ale musiałby zniszczyć człowieka, którego tak bardzo kochał. Wiec zgodził się na jego wy-

bór, na konsekwencje tego wyboru w postaci zła, które na stałe zagościło na ziemi.

Moi drodzy, czy kochający Ojciec może zabronić synowi opuścić dom rodzinny, kiedy ten tego pragnie.

A zło zrodziło między innymi takie owoce jak cierpienie, także niezawinione cierpienie.

Przez wiele wieków cierpienie nie miało żadnego sensu.

Dzisiaj jednak wiemy, że może ono mieć sens, głęboki sens.

Chrystus, Syn Boży przyjmując ludzką naturę stając się człowiekiem, pokazał nam, że cierpieniu można nadać sens.

Umierając na Krzyżu, cierpiąc za grzechy świata naprawia porządek stworzenia.

Nie czyni to przez likwidację zła, czy cierpienia, ale ukazuje jak ze zła wyprowadzić dobro.

Jego krzyż staje się dla każdego z nas bramą do nieba. Wstrząsający, ale jakże piękny jest list dziewczyny:

„Skarżysz się, że Twoje życie jest ciężkie i wątpisz w to wszystko, co twoja wiara tobie podpowiada. A co powiem ja, która mam zniekształcone nogi, na których ledwo o kulach chodzę i chore ręce, którymi z trudem tylko odkrawam kromkę chleba. Mam zaledwie 23 lata i byłam skazana na rozpacz. Ale w moim cierpieniu odnalazłam mojego Chrystusa, który schylał się nad podobnymi do mnie, aby ich uzdrowić. Co prawda ja jeszcze nie doznałam uzdrowienia, które nie jest na zamówienie, bo i u lekarza za pierwszą wizytą nie odzyskuje się zdrowia. Ale wiem, że Chrystus jest koło moich kul, na których się poruszam. Tej wiary, że Chrystus z palestyńskich dróg, na których spotykał się z najbardziej doświadczonymi przez los ludźmi jest ze mną. Nie dam Go sobie odebrać

nikomu. Cóż za sens miałoby moje życie”

Co mamy zrobić gdy dosięga nas cierpienie, choroba, czy opiekujemy się kimś chorym lub znamy osobę która doświadcza jest przez chorobę?

Przede wszystkim trzeba pamiętać, że Chrystus przyszedł szczególnie do chorych, o nich ciągle nauczał, nad nimi się pochylał, lecząc ich choroby.

Trzeba dostrzec, że Chrystus, tak jak kiedyś tak i dzisiaj jednoczy się z chorymi. Czyni to na różne sposoby:

- Przez krzyż na którym zawisł
- Przez zmartwychwstanie, które wyzwoliło Go z cierpienia
- Przez każdą Mszę Świętą, w której owocnie w pełni uczestniczę, bo jest ona bezkrwawą ofiarą Jezusa, oraz Jego zmartwychwstaniem
- Przez sakrament chorych

Sakrament chorych jest pomyślany przez Jezusa jako sakrament pocieszenia i umocnienia.

Posłuchajmy Listu Świętego Jakuba: „*Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśli by popełnił grzechy, będą mu odpuszczone.*” (Jk 5,14-26)

Wiadomo, że na każdego z nas przychodzi czas choroby, złego samopoczucia. Jest to czas trudny.

Często człowiek czuje się przerażony swoim stanem, czuje że zdrowi go nie rozumieją, wpada w stan osamotnienia, załamania, czy rozpacz.

Jeżeli Pan Jezus pomyślał o takiej sakramentalnej pomocy dla chorych, nie można ich jej pozbawiać.

Nie można zwlekać z tym sakramentem, Aż do ostatniej chwili.

Bywa że po przyjęciu namaszczenie

chorych, następuje zdecydowana poprawa.

Kiedy wolno go przyjmować?

- Gdy życie zagrożone jest z powodu choroby i podeszłego .
- Na początku poważnej choroby
- Gdy po wyzdrowieniu ponownie zachorował ...
- W czasie trwania tej samej choroby gdy zdrowie się widocznie pogorszyło. Osobom w podeszłym wieku, nawet gdy nie zagraża im bezpośrednie niebezpieczeństwo choroby.
- Przed każdą operacją.
- W niebezpieczeństwie śmierci.
- Chorym którzy utracili przytomność lub (warunkowo) jeśli istnieje prawdopodobieństwo, że jako wierzący prosiliby o ten sakrament.
- Nie udziela się tego sakramentu osobie, która już umarła, a jeśli zgon jest wątpliwy udziela się sakrament warunkowo – jeśli żyjesz.

Owoce sakramentu.

- Umocnienie ducha i ciała
- Uwolnienie od zła, zwłaszcza odpuszczenie wszystkich grzechów
- Ewentualne odzyskanie zdrowia, o ile będzie to pożyteczne dla zbawienia chorego i zgodne z wolą Bożą
- Napelnienie chorego pokojem usuwa trwożę, nadaje sens cierpieniu, przynosi ulgę

Pomyśl więc czy starczy ci odwagi, by zaproponować choremu przyjęcie tego sakramentu.

Gdyby zaistniały takie okoliczności czy umiałbyś poprosić o ten sakrament dla siebie?

Ks. LUCJAN SZUMIERZ

Owocnego przeżycia Świąt Wielkanocnych!

Niech Chrystus Zmartwychwstały nauczy nas, tak kochać Boga, bliźniego i siebie samego, byśmy już tu na ziemi mogli doświadczać przedsmak Nieba.

Niezależnie od istniejącego w świecie zła, niech rozbrzmiewa jakże aktualne słowo Chrystusa: „Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat” (J 16,33).

Niech wiara w Boskiego Nauczyciela daje nam siłę, by z ufnością spoglądać w przyszłość.

Z ZIEMI POLSKIEJ DO WŁOSKIEJ C.D.

W poprzednim numerze opisałyśmy początki naszego pielgrzymowania do ziemi włoskiej, śladami Jana Pawła II i innych Polaków. Rozpoczęliśmy od Loreto (znajduje się tu m.in. domek Maryi z Nazaretu, cmentarz żołnierzy polskich) i Lanciano (miejsce cudu Eucharystycznego).

Po noclegu w San Giovanni Rotondo (30 tys. miasteczku na półwyspie Gargano), 6 lutego 2012r. udajemy się do miejsc związanych z działalnością jednego z największych świętych naszych czasów, uznanego stygmatyka, Ojca Pio, który miał także dar bilokacji (widziany był w wielu odległych miejscach, choć wg. relacji świadków nigdy nie opuszczał klasztoru). Urodził on się w 1887 r. w Pietrelcinie na południu Włoch, w ubogiej i prostej rodzinie. Mając 15 lat wstąpił do zakonu kapucynów, a jego wzorem stał się św. Franciszek (którego także odwiedzimy). Ojciec Pio odznaczał się wielką gorliwością i z oddaniem pełnił posługę pojednania ludzi z Bogiem w sakramencie pokuty. W 1918 r., modląc się przed cyprysowym krzyżem na chórze zakonnym, otrzymał stygmaty - znamiona 5 ran Pana Jezusa - od tajemniczej postaci. Swoje pięćdziesięcioletnie cierpienia ofiarował za grzeszników. Gdy umierał w 1968 r., na dzień przed śmiercią, jego rany cudownie zagoiły się. Ojciec Pio został kanonizowany w 2002 roku.

Wychodząc z hotelu mijamy Dom Ulgi w Cierpieniu, który powstał z inicjatywy Ojca Pio, następnie udajemy się do małego, jednonawowego kościoła p.w. Matki Bożej Łaskawej, na sklepieniu którego podziwiamy malowidła przedstawiające Maryję z Dzieciątkiem, św. Franciszka i Michała Archaniola. Przy bocznym ołtarzu, gdzie najczęściej celebrował Ojciec Pio Mszę Św. my również uczestniczymy w nabożeństwie sprawowanym przez naszych kapłanów. Obok znajduje się konfesjonał, gdzie święty spowiadał kobiety (gdyż mężczyźni wg miejscowej tradycji spowiadali się w zakrystii). Następnie zwiedzamy chór zakonny, schodzimy do krypty kościelnej, w której początkowo znajdowały się relikwie Ojca Pio. Następnie udajemy się do klasztoru i tutaj oglądamy miejsca związane z jego życiem i działalnością, m.in. celę nr 1 z bardzo skromnym wyposażeniem (łóżko, krzyż, biblioteka, stół), Muzeum ostatniej Mszy Św. Ojca Pio, w którym zgromadzono liczne eksponaty upamiętniające ostatnią eucharystię sprawowaną przez Stygmatyka 22 września 1968 r. Schodząc do obecnego miejsca wystawienia do publicznej czci relikwii Świętego, mijamy dolną część kościoła bogato wyposażoną w przepiękne mozaiki dużych rozmiarów, nawiązujących do scen z życia Jezusa i św. Franciszka. To zejście przygotowuje nas



Sanktuarium Świętego Michała Archaniola w Monte Sant'Angelo

do jeszcze większych wrażeń, które wywołuje kaplica poświęcona Chrystusowi, a której bogate wnętrze oraz cała kopuła i ściany pokryte są złożonymi mozaikami, które zostały wykonane wg projektu artysty chorwackiego zgodnie z życzeniem Ojca Pio.

Jest to najbardziej wyciszone i sprzyjające modlitwie miejsce (również dla nas), gdzie obowiązuje bezwzględna cisza.

Z małej, skromnej miejscowości San Giovanni Rotondo stało się miejscem licznych pielgrzymek (rocznie odwiedza je ponad 7mln pielgrzymów), dlatego też w 1954 r. obok małego kościółka wzniesiono bazylikę, a w 2004 roku otwarto nowy kościół pw. Św. Ojca Pio. Wybudowano go wg projektu jednego z najsłynniejszych współczesnych architektów Renzo Piano. Wygląd tego kościoła wśród uczestników pielgrzymki wzbudzał mieszane uczucia. Jednym surowy wygląd, przypominający nowoczesne gmachy, np. opery w Sydney, brak zdobień, surowość i prostota przypadły do gustu, inni twierdzili, że wołają tradycyjną architekturę sakralną.

Zaduma nad życiem św. Ojca Pio zmusza nas do refleksji - czy współcześnie można zasłużyć na świętość? W dobie propagowania eutanazji, ucieczki od bólu i cierpienia, poszukiwania ciągłych przyjemności, deptania oznak chrześcijaństwa, jakże znamienne są słowa bł. Jana Pawła II „Życie i misja Ojca Pio świadczą, że trudności i cierpienie przekształcają się w uprzywilejowaną drogę do świętości, która prowadzi ku większemu dobru, znalnemu tylko Panu”. Karol Wojtyła spotkał się z Ojcem Pio w 1947 r. i w 1962 r. Konsultował się również dwukrotnie listownie z zakonikiem, prosząc o modlitwę za

ciężko chorą Wandę Półtawską, a następnie przekazał informację o jej cudownym uzdrowieniu.

Z San Giovanni Rotondo pojechaliśmy na Monte Sant Angelo, gdzie znajduje się znany ośrodek pielgrzymkowy. Miejscowość jest położona na wysokości 850 m n.p.m. – najwyższej na półwyspie Gargano, znajdują się tu piaszczyste plaże, ciche laguny i skaliste wybrzeża Adriatyku. Pierwsze, co rzuca się w oczy po przybyciu do Monte Sant Angelo, to domy pobielane wapnem, ciągnące się długim szeregiem wzdłuż stromych i wąskich uliczek. Michał Archaniół zaskoczył nas na górze mocnym wiatrem i zimnem, co odbiło się również na życiu lokalnym miasteczka. Zawsze żywe, w tym dniu było wymarłe, puste. Byliśmy jedyną wycieczką w okolicy. Sklepiarze otwierali swoje domy z ukrytymi wewnątrz sklepikami dopiero wtedy, gdy nas zobaczyli. Mogliśmy więc zakupić lokalne włoskie specjały: wina, makarony, przyprawy, suszone pomidory, z których można przyrządzić pyszną sałatkę według przepisu podanego przez Panią przewodnik. I tu znów zaskakują nas polskie akcenty: sanktuarium opiekują się polscy księża michalicy.

Historia tej miejscowości zaczęła się w 490 r. w czasach dziejowej zawieruchy, kiedy to upadło Cesarstwo Rzymskie pod naporem ludów barbarzyńskich. Wówczas to pewnemu gospodarzowi zaginął najpiękniejszy byk. Kiedy go odnaleziono obok groty, na szczycie góry, gospodarz postanowił ukarać zwierzę i strzelił do niego z łuku, ale strzała zawróciła i ugodziła łuczника. Gdy dowiedział się o tym biskup zarządził trzy dniowe modlitwy i doznał widzenia – ujrzał Michała Archaniola, któ-



Złocena kaplica, gdzie jest pochowany Ojciec Pio

ry powiedział mu, że grotta jest miejscem, które sobie On wybrał i biskup ma ją poświęcić. Niestety biskup nie wykonał tego polecenia, dlatego Michał Archanioł przyszedł powtórnie podczas oblężenia miasta, wysłuchał modlitw mieszkańców i uwolnił miasto od najeźdźców, ale znów biskup nie znalazł czasu na szybkie poświęcenie grotty. Kiedy miał się tam wybrać Archanioł zatrzymał go i oświadczył, że grotę poświęcił sobie sam. Gdy udała się na górę procesja, ludzie zobaczyli tam kamienny ołtarz i Krzyż, a na skale odcisnięty ślad dziecięcej stopy. Grotę, jedyną na świecie świątynię nie poświęconą przez człowieka, nazwano Niebiańską Bazyliką. Święty Michał jeszcze nie raz ratował okolice przed nieszczęściami m.in. w 1656 r. przed dżumą.

Zwiedziliśmy Niebiańską Bazylikę, która składa się z nagiej skały i wybudowanej obok nawy, po prawej stronie znajduje się mały ołtarz wzniesiony ku czci św. Franciszka z Asyżu. W głębi stoi wykonana z białego marmuru rzeźba św. Michała Archanioła, który zwycięża szatana. Posąg jest zamknięty w srebrno-kryształowej urnie. Obok ołtarza poświęconego św. Michałowi wznosi się tron biskupi, a po lewej stronie ołtarz poświęcony Matce Bożej Nieustającej Pomocy. Jeszcze bardziej na lewo znajduje się miejsce zwane „studzienką” lub „kroplą” - nie ma tu żadnego źródła, ale gromadzi się woda kapiąca ze skały, która ma moc uzdrawiającą. Miejsce to jest od wieków nawiedzane przez pątników ze wszystkich stron świata. Otrzymują tu liczne łaski - nic dziwnego, gdyż św. Michał widać wybiera sobie trudno dostępne miejsca (podobnie we Francji wybrał Mont-Saint Michel). Być może związane jest to z Jego ostateczną misją, którą jest, wg Apokalipsy, pokonanie szatana.

Również Jan Paweł II odwiedził to miejsce jeszcze jako kardynał w 1974 r., a później w 1987 r.

Kolejnym miejscem, które odwiedzi-

liśmy w tym dniu był klasztor na Monte Cassino, położony w rejonie Lacjum, w połowie drogi między Rzymem a Neapolem. To tutaj Benedykt z Nursji (miasto rodzinne zakonnika także odwiedzimy), późniejszy święty, opracował w VI w. dla zakonników regułę, którą przyjęły inne klasztory Zachodu. To tutaj gromadzono księgi, dbano o znajomość łaciny, o tradycję pracy umysłowej, organizowano szkoły, leczono chorych, przepisywano teksty starożytne i wczesnochrześcijańskie.

Po wejściu na dziedziniec klasztoru zaskakują nas duże ilości śniegu, a napotkany zakonnik mówi, że jak jest tutaj 56 lat to jeszcze nigdy nie widział śniegu. Widać pomarżnięte liczne krzewy ozdobne, m.in. róże chińskie, chylące się palmy i pinie pod naporem śniegu. Na budynku klasztoru widać również ślady po kulach z II wojny światowej. Klasztor był kilkakrotnie niszczone, ale obecnie umiejscowiony jest na wzgórzu, w miejscu nawiązującym do średniowiecznych początków. W klasztorze urzeka nas panująca cisza i doskonały śpiew mnichów, którzy w tym czasie odprawiają nieszpory. Jak się okazuje olbrzymia budowla mieści tylko obecnie 9 mnichów (gdyż brak jest powołań). Klasztor zaskakuje nas bogactwem architektury, m.in. imitacją gwiaździstego nieba, złocień, dekoracji renesansowych itp.

Następnie podjeżdżamy autobusem do stóp wzgórza, gdzie znajduje się polski cmentarz, po drodze mijamy strażaków, którzy usuwają liczne połamane drzewa. Niestety i tu spotyka nas to samo co w Loreto, bramy cmentarza są zamknięte ze względu na obfity śnieg. Nie pozostaje nam

nic innego jak w ciszy i skupieniu oddać hołd poległym 924 Polakom, którzy walczyli w dniach od 11 do 18 maja 1944 r. o Monte Cassino. Chodziło o przełamanie linii Gustawa, bronionej przez Niemców, gdyż otwierała ona dla aliantów drogę na Rzym. Walczyli tutaj żołnierze II Korpusu Polskiego Władysława Andersa. Po drodze do autobusu usłyszeliśmy ciekawą historię związaną z tym Korpusem, a mianowicie, że mieli doskonałego żołnierza - Niedźwiedzia Wojtkę. „Adoptowali” go maleńkiego w Iranie, następnie został przywieziony do Włoch i w czasie oblężenia pomagał w noszeniu ciężkich skrzyń z amunicją artyleryjską i nigdy żadnej nie upuścił! Po wojnie gdy część II Korpusu znalazła się w Glasgow również i Wojtek tam przebywał. Niestety musiał potem być oddany do ogrodu zoologicznego w Edynburgu, gdzie zmarł w wieku 22 lat. Tam znajduje się tablica upamiętniająca jego czyny.

Również i te miejsca odwiedził Jan Paweł II, m.in. w 1947, 1969, 1970, 1979, 1980. W relacji Tygodnika Powszechnego z 27 maja 1979r. można przeczytać m.in. „18 maja, w 35 rocznicę zwycięstwa wojsk polskich II Korpusu w słynnej bitwie pod Monte Cassino odbyły się tam uroczystości z udziałem ok. 7 tysięcy Polaków z całego świata, w tym wielu uczestników bitwy. Uroczystości te zaszczycił swoją obecnością papież Jan Paweł II”. Papież wypowiedział znamienne słowa „bitwa ta była nowym potwierdzeniem owej niezłomnej woli życia, dążenia do pełnej niepodległości Ojczyzny, które nie opuszczało nas ani na chwilę. Na Monte Cassino walczył żołnierz polski, tu ginął, tu przelewał swoją krew z myślą o Ojczyźnie, która dla nas jest bardzo umiłowana, jest tak właśnie dlatego, że miłość do niej tyłu domaga się ofiar i wyrzeczeń.”

Zamyśleni wsiadamy do autobusu i udajemy się do Nettuno - naszej bazy noclegowej.

G. PEŁKA

J. ZWOLSKA



Wnętrze nowego kościoła w San Giovanni Rotondo

BYĆ PIĄTĄ EWANGELIĄ ...

*Na mapie świata maleńki
jak ziarnko gorczycy,
które wyrosnąć może
w wielkie drzewo.
A ptaki powietrzne odpoczywać będą
na jego gałęziach.
I przyjdą do tego miejsca
ludy i narody,
by pić ze źródła życia
i sycić się światłem.
Tak wiele go tutaj.
Więcej, niż gdzie indziej.
A ludzie chodzą jakby
w aureolach blasku.
I deptają codziennie miejsca
najświętsze na ziemi.
Zacierają ślady,
które Bóg zostawił.
My je odnajdujemy
w mozołach pielgrzymki.
I odciskamy w duszy
na wieki wieków.
Amen.*

*IZRAEL, X 2010,
KS. JANUSZ A. KOBIELSKI*

*Tak, jak mówią słowa wiersza ...de-
paliśmy codziennie miejsca najświętsze na
ziemi od 28.01 do 05.02.2012 r. Wtedy to
właśnie nauczyciele Zespołu Szkół nr 2
w Kolbuszowej odbyli pielgrzymkę do Zie-
mi Świętej, a jej pomysłodawcami i ducho-
wymi przewodnikami byli księża z parafii
pw. Św. Brata Alberta: ks. Tomasz Mytych
i ks. Sławomir Jarząb. Przez siedem dni
mogliśmy kroczyć śladami Jezusa Chry-
stusa i porównywać własne wyobrażenia
z rzeczywistością. Naszą wędrówkę zaczę-
liśmy od Bazyliki Narodzenia, znajdują-
cej się w centrum Betlejem. Przed niskim
i ciasnym wejściem należało się mocno
pochylić, co miało oznaczać hołd dla tego
miejsca. Tu, pod posadzką prezbiterium,
znajduje się Grota Narodzenia, w której na
srebrnej blaszce gwiazdy widnieje łaciński
napis, w tłumaczeniu na polski: „**Tu na-
rodził się z Dziewicy Maryi Jezus Chry-
stus**”. Jakże wymowne stawały się w tym
miejscu słowa kolędy: *Przybieżeli do Be-
tlejem pasterze...**

*Cichutko śpi Getsemani sad,
Lecz ciszę przerywa raz po raz wes-
tchnienie i ból,
Bo straszny ten ból przeżywa Jezus
mój...*

*Jednak dzień, w którym mieliśmy oglą-
dać Ogrody Getsemani, nie przywitał nas
ciszą, lecz wiatrem, chłodem i ulewnym
deszczem. Wtedy właśnie było w planie*



*zwiedzanie Jerozolimy, a w szczególności
kościół Dominus Flewit (Pan zapłakał),
Bazyliki Agonii Jezusa, Groty Getsema-
ni czy kościoła Pater Noster. Podziwiali-
śmy też Górę Oliwną oraz osiem majesta-
tycznych drzew oliwkowych w Ogrodzie
Oliwnym. Niewątpliwie największym prze-
życiem dla wielu uczestników pielgrzym-
ki była obecność w Bazylice Grobu Pań-
skiego. Skala Kalwarii – Golgota, kaplica
Przybicia do Krzyża, kaplica Śmierci na
Krzyżu, Kamień Namaszczenia, zdający
się symbolicznie czekać na każdego z nas,
i Grób Pański to miejsca, które sprawiają,
że ma się wrażenie, iż doszło się do jakie-
goś kresu i odchodzi się stąd ze ściśniętym
gardłem, ze łzami w oczach...*

*Golgoto, Golgoto, Golgoto
W tej ciszy przebywam wciąż rad,
W tej ciszy daleki jest świat
To koisz mój ból, usuwasz mój strach,
Gdy widzę Cię Zbawco prze łzy.*

Nabożeństwo Drogi Krzyżowej na
Via Dolorosa to kolejne ważne wydarze-
nie w czasie pątniczej wędrówki po Zie-
mi Świętej. Niektórzy z nas samodzielnie
przygotowali rozważania do poszczegól-
nych stacji. Drżenie głosu, wzruszenie,
rozmodlenie, łzy... - każdy na swój spo-
sób przeżywał te chwile zjednoczenia się
z cierpiącym Jezusem.

Nad jeziorem Genezaret rybacy i Piotr
i inni byli też...

I my też tam byliśmy. Tam, czyli
w miejscu, po którym Jezus wielokrotnie
pływał łodzią. Kroczył po jego wodach do
uczniów, uciszył wzburzone fale. Z łodzi
nauczał tłumy, które zbierały się na brze-
gu. Tu ukazał się po Zmartwychwstaniu

i przekazał władzę pasterską św. Piotro-
wi. Płynęliśmy po jeziorze Genezaret łod-
zią i mogliśmy poddać się urokowi tego
miejsca, oddać się rozmyśleniom w nie-
zwykłej ciszy. Widzieliśmy Tabgę, Kafar-
naum. Byliśmy na Górze Ośmiu Błogo-
sławieństw. Niektórzy mogli w tym dniu
zakosztować ryby św. Piotra (ciału też się
coś należy).

*Ziemio
Narodu Wybranego,
tęskniącego do Boga
jak łania do źródła.
Ziemio pisana
życiem Bożego Syna.
Ziemio Miłości
odwiecznej i na wieki.
Ziemio zdrady
i wszelkiej ludzkiej złości.
Ziemio ludzkiego,
biednego serca.
Ziemio Boskiego wyboru.
Ziemio zmiłowania.
Ziemio
gorejąca Słowem Boga.
Ziemio, ziemio.*

KS. JANUSZ A. KOBIELSKI

*W czasie ostatniej Mszy św. usłyszeli-
śmy z ust ks. Sławomira słowa: Każdy, kto
był w Ziemi Świętej, powinien stać się pią-
tą Ewangelią. Ta myśl niech będzie dla
nas, pielgrzymów, podpowiedzią, że pobyt
w TAKIM miejscu zobowiązuje do świad-
czenia o Chrystusie, wskazówką, że należy
kroczyć Jego ścieżkami każdego dnia. Zie-
mia gorejąca Słowem Boga musi obudzić
w nas To Słowo, byśmy już zawsze byli in-
nymi – lepszymi ludźmi.*

ANNA JANUSZEK

WYSIEW I PIELEGNACJA ROŚLIN

Marzec to okres przygotowywania rozsady i siewu nasion kwiatów i warzyw. Profilaktycznie przed siewem lub sadzeniem roślin podłoże należy odkazić środkiem, który przeciwdziała pojawianiu się w naszych uprawach takich chorób jak fytoftoroz oraz zgorzel zgnilakowa. Choroby te powodują brązowienie i obumieranie siewek, a także starszych roślin. Do siewu powinno się używać zdrowych nasion, o dużej zdolności kiełkowania, nie zawierających chwastów.

Jednym z zabiegów przedsięwziętych jest zaprawianie nasion. Zabieg ten stosuje się w celu zniszczenia chorób i szkodników przenoszonych z nasionami oraz zabezpieczenia nasion przed porażeniem bądź uszkodzeniem przez patogeny glebowe. Zaprawianie nasion jest o tyle korzystne, że pozwala zmniejszyć liczbę dalszych zabiegów ochronnych. W uprawach amatorskich na działkach i w ogrodach przydomowych do zaprawiania powinno się stosować przede wszystkim środki oparte o substancje naturalne, o jak najmniejszej szkodliwości dla środowiska, jak np. **Bioczos BR**, produkowany na bazie czosnku. Bioczos możemy bezpiecznie stosować na działce zarówno w uprawie kwiatów jak i warzyw. Po wysianiu nasion lub wysadzeniu cebul Bioczos BR możemy stosować także do podlewania roślin lub do oprysku. Zapewni to dalszą ochronę roślin przed chorobami grzybowymi i bakteryjnymi. Dostępne są też silniejsze preparaty, takie jak **Zaprawa Nasienna T 75 DS/WS**, **Topsin M 500 SC** czy **Dithane Neo Tec 75 WG**. W wyniku zaprawiania nasion otrzymujemy lepsze i bardziej wyrównane wschody roślin, młode siewki stają się odporne na groźne choroby oraz szkodniki. Uzyskuje się również wyższe, dobrej jakości zdrowe plony. W celu ochrony przed porażeniem chorobami grzybowymi warto też zaprawiać cebule kwiatowe.

Bezpośrednio po posadzeniu roślin możemy stosować **Previcur Energy** oraz **Proplant 722 SL** w celu zabezpieczenia korzeni przed infekcjami powodowanymi przez grzyby glebowe lub interwencyjnie z chwilą wystąpienia pierwszych objawów chorobowych. W trakcie uprawy można stosować także biotechniczne środki ochrony roślin takie jak **Biosept 33 SL**. Jest to preparat wykonany na bazie ekstraktu z miększu i nasion grejpfruta, stosowany przeciwko chorobom grzybowym i bakteryjnym. Biosept może być stosowany w każdej fazie rozwojowej rośliny, już od fazy rozsady.

Sięgając po środki ochrony roślin, pamiętajmy aby ich nie nadużywać i przy ich stosowaniu zachować szczególną ostrożność. W uprawach amatorskich na działkach i w ogrodach przydomowych zaleca się stosowanie przede wszystkim naturalnych, niechemicznych metod ochrony roślin.

W okresie przedwiośnia do życia budzą się szkodniki naszych roślin, z którymi należy jak najszybciej rozpocząć walkę. Marzec to najwyższy czas na zastosowanie na śliwach i iglakach insektycydu **Promanal 60 EC**. Jest to środek oparty na bazie oleju parafinowego, przeznaczony do zwalczania przędziorków, czerwców i ochojników. Olej parafinowy tworzy powłokę na znajdujących się w stadium zimowania szkodnikach i powoduje ich duszenie się. Zabieg trzeba wykonać jeszcze zanim na drzewach i krzewach pojawią się liście. Oprysk ten uchroni śliwy przed atakiem **przędziorka owocowca**. Żerując na roślinie przędziorki wysysają z niej soki i powodują żółknięcie, brązowienie oraz obumieranie roślin. Wzrost zaatakowanej rośliny jest zahamowany, a plon znacznie zmniejszony. Oprysk śliw przeciwko przędziorkom należy przeprowadzić przed pękaniem pąków. Wiosenny oprysk śliw i roślin iglastych preparatem **Promanal 60 EC** pomoże także w walce z **czerwcami**. Żerują one przeważnie na łądogach i spodnich stronach młodych liści - często możemy je spotkać wzdłuż nerwów. Żerujące czerwce powodują zahamowanie wzrostu rośliny, zniekształcenia i obumieranie pędów. Zaatakowana roślina staje się osłabiona i podatna na choroby i ataki innych szkodników, stopniowo więdnie, traci liście a w rezultacie zamiera. Na iglakach oprysk preparatem **Promanal 60 EC** zapobiegnie także atakowi **ochojników**. Ochojniki są to mszyce, występujące pospolicie na świerkach i modrzewiach. Wiosną żerują na pędach wierzchołkowych, które przeobrażają się w szyszkowate narośla, tzw. galasy. Wewnątrz galasów rozwijają się kolejne pokolenia ochojnika. Młode galasy są jasnozielone, a w późniejszym czasie przybierają barwę brunatną. Galasy utrudniają przepływ wody i soli mineralnych w pędzie, przez co pęd traci igły i zamiera. Z porażonych iglaków galasy należy usuwać i palić, zanim uwolnią się z nich larwy.

W tym czasie należy także wykonać oprysk jabłoni przeciwko **kwieciakowi jabłkowcowi** oraz **miodówce jabłoniowej**. Do tego celu możemy użyć preparat **Decis 2,5 EC**. Oprysk wykonujemy w fazie pęknięcia pąków kwiatowych. Należy pamiętać jednak, aby nie stosować preparatu **Decis** czę-

ściej niż 2 razy w sezonie, ponieważ może wystąpić uodpornienie się szkodników na substancję w nim zawartą.

W marcu zwalczamy również choroby grzybowe powodującymi choroby u naszych roślin. Wykonujemy oprysk fungicydami: **Miedzian 50 WP** lub **Syllit 65 WP**. Drzewa należy dokładnie pokryć cieczą roboczą, pamiętamy jednak, aby zabieg wykonać nim popękają pąki.

W czasie gdy pękają pąki należy rozpocząć ochronę jabłoni i grusz przed **parchem**. Najbardziej widocznymi objawami parcha są plamy pojawiające się na górnej powierzchni liści, z początku o barwie oliwkowej, później zwiększające powierzchnię i przybierające barwę czarno-brunatną. Następnie powierzchnia liścia się uwypukla, liść zasycha i opada. Na owocach pojawiają się podobne objawy. W bardziej zaawansowanym stadium skórka owoców korkowacieje, zasycha, powstają pęknięcia, przez które ulatnia się woda, powodując wysuszenie i karłowacenie owoców. Do ochrony przed parchem polecany jest **Antracol 70 WG**, ponieważ jako jeden z niewielu preparatów świetnie radzi sobie przy niskich temperaturach, dlatego też jest niezastąpiony wczesną wiosną. Kolejnym plusem tego preparatu jest zawartość cynku, dzięki któremu zwiększa się odporność roślin na warunki stresowe. Gdy temperatura na zewnątrz wzrośnie zaleca się stosowanie mieszanki preparatów **Antracol + Zato**. Te dwa preparaty uzupełniają się, tworząc skuteczniejszą ochronę przeciwko parchowi. Oprócz środków chemicznych trzeba także stosować metody niechemiczne, polegające na usuwaniu i paleniu suchych liści oraz opadłych, zaschniętych owoców, w których mogą zimować zarodniki grzyba.

Rośliny sadownicze opryskujemy również przeciwko **rakowi drzew i zgorzeli kory**. Do tego celu wykorzystujemy preparat **Topsin M 500 SC**.

SZKÓLKA DRZEW I KRZEWÓW
DOROTA I ROBERT MARKUSIEWICZ
KOLBUSZOWA, UL. ZIELONA 27

Zdrowie

ŻÓŁCIOWE ZAPALENIE ŻOŁĄDKA (GASTRITIS BILIARIS)

Żółciowe zapalenie żołądka - jest najczęściej wynikiem operacyjnego usunięcia pęcherzyka żółciowego z powodu kamicy pęcherzyka (w jednakowym stopniu dotyczy cholecystektomii klasycznej i laparoskopowej). Często występuje również po zabiegach resekcji żołądka, kiedy nie ma bariery chroniącej przed zarzucaniem żółci do żołądka w postaci odźwiernika. W chorobie tej zarzucana z dwunastnicy żółć, wraz z sokiem trzustkowym, powoduje uszkodzenie bariery śluzówkowej żołądka i dochodzi do powstania stanu zapalnego śluzówki żołądka. Rozpoznanie tej choroby opiera się na badaniu endoskopowym (gastroskopia). W badaniu często stwierdzamy obecność nadżerek, czyli małych ubytków w śluzówce pokrytych włóknikiem. Ciekawy jest fakt, że w zapaleniu tego typu bardzo rzadko mamy do czynienia z obecnością bakterii *Helicobacter pylori* w żołądku.

Objawy:

- okresowo dokuczliwe bóle w okolicy nadbrzusza

- objawy dyspeptyczne (zgaga, mdłości, gorzkie odbijanie)

- wymioty (najczęściej dużą ilością żółci, pojawiają się one co jakiś czas, np. co 3-4 tyg., po wymiotach chorzy czują się zdecydowanie lepiej)

- u części chorych, wraz z nasileniem dolegliwości bólowych, pojawiają się bóle głowy typu migrenowego.

Leczenie:

- dietetyczne - obecnie jest ono znacznie zmodyfikowane: bezwzględnie unikamy palenia papierosów, spożywania alkoholu, picia mocnej herbaty i mocnej kawy (zwłaszcza na czczo); w diecie staramy się

uniknąć przede wszystkim cukrów (zwłaszcza prostych), w tym miód, świeże owoce, zaś w diecie powinno być **więcej tłuszczów** (to jest ta nowość) i białka. Posiłki powinny być spożywane 5 razy dziennie, a pomiędzy nimi nie powinno się dojadać.

- farmakologiczne - polegające na podawaniu preparatów neutralizujących żółć w żołądku, np. cholestyramina, zmieniające wyrzut żółci z wątroby, np. Prousan, osłaniające śluzówkę żołądka, np. Gaviscon, Gastrotuuss, zmniejszające wydzielanie soków żołądkowych, np. Ranigast, Ulfamid, Polprazol, czy też przyśpieszające opróżnianie żołądka, np. Metoklopramid, Gasprid.

- operacyjne - jeżeli choroba jest bardzo dokuczliwa i trwa przez wiele lat wy-

konuje się zespolenie żołądka z jelitem cienkim, omijające dwunastnicę.

DR N. MED. JAROSŁAW RAGAN

Pozwolę sobie zaprezentować kilka myśli i sentencji znanych ludzi o zdrowiu i medycynie:

„Wszelki nadmiar jest szkodliwy” - Hipokraty

„Najtęższe siły fizyczne muszą się kiedyś zużyć” - Henryk Sienkiewicz

„Natura, czas i spokój - oto trzech największych lekarzy” - Henry Bohn

„Zdrowy żebrak jest szczęśliwszy niż chory król” - Artur Schopenhauer

Podróże

„Europejskimi” szlakami

WĘDRÓWKI ROMÓW

Romowie, jak powszechnie wiadomo, przybyli do nas z Indii i zaczęli osiedlać się na terenie Europy już pod koniec średniowiecza. Nazywano ich wówczas ludźmi faraona lub Egiptu (stąd ich angielskie określenie „Gipsy”).

Cyganie stanowią szczególnie nielubianą przez inne narodowości grupę etniczną, właściwie od początku swego przybycia do Europy zawsze byli dyskryminowani i prześladowani. Dlatego zawsze wędrowali oni po całym kontynencie, wszędzie utrzymywali własną odrębność etniczną i kulturą. W pewnym okresie rozpoczęto wielkie walki z Cyganami, które, można powiedzieć, trwają do dziś, czego dowodem są ostatnie wydarzenia we Francji czy innych krajach Europy.

W samej Rumunii, gdzie jest ich najwięcej, Cyganie żyją coraz gorzej. Państwo z oczywistych przyczyn nie chce ich utrzymywać, są coraz bardziej marginalizowani przez władzę, często bywają dyskryminowani przez miejscową ludność.

Osobiście miałem okazję kilkakrotnie usłyszeć od miejscowych Rumunów negatywne opinie na temat Cyganów. Najbardziej ubolewali nad tym, że oni, jako

naród, utożsamiani są w Europie z tą nielubianą przez wszystkich mniejszością etniczną.



Piotr Bujak



Tabor Romow w Karpatach Południowych

W Rumunii częściej niż w innych krajach naszego kontynentu możemy dostrzec ludność romską, która zazwyczaj zamieszkuje podmiejskie slumsy lub dzikie regiony górskie. Dla mnie niezapomnianym widokiem do dziś są konne tabory cygańskie, które na pierwszy rzut oka przypominają karawany pierwszych amerykańców zdobywających dziki zachód. Prowadzą oni handel z miejscową ludnością, oferując im różne wyroby rękodzieła, najczęściej z wikliny oraz kotły grzewcze.

Spotkanie z tymi wędrowcami zawsze było dla mnie ciekawym doświadczeniem, zdarzało się, że korzystałem z ich drogowskazu na nieoznakowanych górskich ścieżkach. Wyjątkowo życzliwa postawa tych ludzi w stosunku do objuczonego cyklisty mogła wynikać z zasady „solidarności zawodowej” :).

Romowie są z natury ludem koczowniczym, większość z nich osiedla się jednak na stałe w mieszkaniach komunalnych. Kilkakrotnie miałem okazję gościć u takich rodzin, dzięki temu poznałem bliżej ich kulturę, całkowicie odmienną od naszej, nie pasującą do realiów jednoczącej się Europy.

Istnieje u nich na przykład zasada, że obowiązuje czystość krwi. Wielu obecnych Romów odchodzi od tej tradycji, zakładając rodziny mieszane. Bardzo często wiąże się to z koniecznością zerwania przez nich wiekowych więzów klanowych.

W ich kulturze dość mocno zakorzenione jest istnienie autorytetu, którym jest najstarszy członek rodu. Zresztą łatwo jest zauważyć ogromny szacunek Romów do osób starszych, to one podejmują wszystkie decyzje. Swego czasu udało mi się złożyć wizytę u jednej z ortodoksyjnych rodzin dzięki wyraźnej przychylności najstarszej gospodyni, która pozytywnie zareagowała na słowo „Polonia”.

Cyganie już dawno upodobałi sobie Rumunię, która do dziś jest ich główną „ojczyzną” w Europie. Dlatego wielu ludzi niesłusznie uważa ten zmieniający się na naszych oczach kraj za niebezpieczny i zacofany. Uważam, że jest to błędne myślenie, które oparte jest na utartych w naszej świadomości stereotypach.

Mniejszość romska, wraz ze swymi wadami i zaletami, stanowi dzisiaj godny uwagi element wzbogacający krajobraz kulturowy wielu państw europejskich, w

tym Polski. Jest to nieliczna już na naszym kontynencie grupa etniczna, dla której tradycja stanowi prawdziwą świętość. Przez całe wieki Romowie prowadzili podobny tryb życia, jednak globalny świat stanowi dla nich ogromną barierę i jest dużym wyzwaniem. Niewątpliwie dla młodego pokolenia jest to szansa na polepszenie swoich warunków życia, zdobycia wykształcenia oraz większe możliwości korzystania ze wszystkich dóbr współczesnej cywilizacji.

Dziś pędzące cygańskie karawany nie są częstym widokiem, młodzi Romowie chętnie przesiadają się do znacznie wygodniejszych samochodów. Można mieć jedynie nadzieję, że ta żywa jeszcze kultura cygańska nie zniknie na zawsze z kart historii zmieniającej się Europy.

PIOTR BUJAK

Sport

ZAWODNICY UKS START WIDEŁKA NAJLEPSI W POLSCE

W miniony weekend, na halach sportowych w Straszęcinie i Ropczycach, odbył się Krajowy Turniej Juniorów i Młodzików w Badmintonie.

Do województwa podkarpackiego zjechały największe kluby z całej Polski, między innymi: UKS Hubal Białystok, SKB Suwałki, LUKS Książyno, LKS Technik Głubczyce, KKS Ruch Piotrków Tryb, MKS Spartakus Niepołomice, UKS Kometa Sianów, MMKS Kędzierzyn-Koźle, AZSAGH Kraków, MKS Orlicz Suchedniów, LUKS Badminton Choroszcz, UKS Sokół Ropczyce, UKS Kiko Zamość, UKS Orbitek Straszęcin, UKS Orliki Ropica Polska, UKS Trójka Tarnobrzeg, UKSB Volant Mielec, UKS Aktywna Piątka Przemysł, MKS Stal Nowa Dęba, UMKS Dubiecko, MKS Strzelce Opolskie, oraz klub naszej gminy UKS Start Widełka. W sumie w turnieju wzięło udział 22 kluby z naszego kraju.

W sobotę w Straszęcinie rozegrana została kategoria młodzików. Z Widełki wystartowało dwóch zawodników: bracia Konrad i Krzysztof Płoch, i to wystarczyło by dwukrotnie wspiąć się na najwyższe podium, czyli na pierwsze miejsce. Konrad w grze pojedynczej nie pozostawił złudzeń rywalom, dążąc do podium nie stracił ani jednego seta. Podobnie było w grze podwójnej - chłopcy bez straty seta zakończyli turniej na pierwszym miejscu.

W niedzielę w Ropczycach rozegrany został turniej badmintonu w kategorii juniorów. UKS Start Widełka reprezentowali: Białek Aleksandra, Kutacha Katarzyna, Rumak Urszula oraz Kopański Paweł. Cała nasza czwórka zagrała w wyższej kategorii wiekowej, ponieważ udział w tak dużym turnieju daje bezcenne doświadczenie, ponadto zdobyte punkty dają szansę na udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, która w tym roku odbędzie się w województwie małopolskim.

W grze pojedynczej Katarzyna Kutacha, na dwadzieścia siedem zawodniczek, zajęła dziewiąte miejsce, natomiast w grze podwójnej, razem z Olą, zajęły piąte miej-

sce. W grze mieszanej Ola wraz z Pawłem Kopańskim, po zaciętym trzy setowym pojedynku, nie zdołali wejść do szesnastki.

Przed nami chwila oddechu, do połowy marca. W międzyczasie Ola i Kasia wyjeżdżają na czterodniowe konsultacje do Straszęcina w ramach Ośrodka Szkolenia Sportowego Młodzieży, na których najlepsi juniorzy młodszy z Podkarpacia, Łodzi i Małopolski będą przygotowywać się do zbliżających Mistrzostw Polski. Konsultacje będą prowadzone przez trenerów reprezentacji Polski Jerzego Dołhana i Jarosława Suwałę.

PS



GALA WRESTLINGU W KOLBUSZOWEJ

W sobotę, 10 marca, w Kolbuszowej, po raz pierwszy w historii odbyła się Gala Wrestlingu Federacji - DDW. Podczas imprezy oprócz pojedynków wrestlingowych kibice mogli zobaczyć także walkę na zasadach MMA (Mixed Martial Arts), w której wystąpił miejscowy zawodnik, reprezentujący klub Spartakus Rzeszów - SZYMON BAJOR

Pierwsze tego typu wydarzenie na Podkarpaciu, które odbyło się w rzeszowskim klubie „Pod Palmą” oraz na hali liceum ogólnokształcącego w Kolbuszowej, zgromadziło największe gwiazdy z całego świata zapewniając show na najwyższym poziomie.

Podczas gali mistrz DDW International i były zawodnik WWE oraz TNA, Kandydyżek Joe Legend, wraz z „Sercem i Duszą DDW” Donem Roidem, podejmował demonicznego OMENa i Kamila Aleksandra rodem z Polski. Dodatkowo najpopularniejszy polski wrestler, góral Jędrus Bulecka, spotkał się w ringu ze swoim odwiecznym rywalem Kevinem Williamsem w walce o flagę. Ponadto dwóch zawodników z Wielkiej Brytanii, Ryan Smile i „Błyskawica” Mark Andrews zmierzili się w walce, która była emocjonująca i przesiąknięta niespożytą energią.

Kolbuszowską galę wrestlingu zakończyły zwycięskie walki MMA dwóch zawodników pochodzących z Kolbuszowej: Kamila Selwy oraz Szymona Bajora

Do or Die Wrestling (DDW) to doskonała rozrywka sportowa. To pierwsza polska federacja pro wrestlingu, a także pierwsza szkoła pro wrestlingu w Polsce

vi całej wschodniej Europie. Federacja ta zorganizowała sześć gal wrestlingu z wrestlerami z całego świata.



HALOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Kolbuszowej spotkali się na początku stycznia z Mateuszem Cetnarskim – byłym uczniem szkoły. Mateusz opowiedział o swojej drodze sportowej, zwracał uwagę, że bycie sportowcem wymaga również pracy nad swoim charakterem, aby osiągać sukcesy należy być wytrwałym, systematycznym w treningach, a przy tym nie można zaniedbywać nauki. Podczas ożywionej dyskusji padło wiele pytań, oczywiście dotyczących gry w piłkę nożną. Uczestnicy spotkania otrzymali pamiątkowe zdjęcia z dedykacją piłkarza.

Młodzi sportowcy postanowili nie wieść swojego idola, a także nauczycieli, i udowodnili, że potrafią rywalizować o najlepsze miejsca w rozgrywkach. Właśnie zakończyły się rozgrywki w halowej piłce nożnej szkół podstawowych chłopców o puchar Prezesa Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej.

Zawodnicy rywalizowali w kategoriach wiekowych klas czwartych, piątych i szóstych.

Klasy czwarte rozgrywały turniej 5.01.2012 r. w SP Nr 1 w Kolbuszowej, gdzie I miejsce zdobyli uczniowie tej szkoły (podopieczni E. Sito). Klasy piąte rozgrywały turniej w SP Nr 2 w Kolbuszowej, a szóste w SP w Widelce.

Należy nadmienić, iż w turnieju zwyciężyła Szkoła Podstawowa Nr 1 w Kolbuszowej. Reprezentowali ją uczniowie: Nowak Piotr, Micek Kamil, Król Wiktor,

Hałka Adrian, Głowiś Szymon, Wołowicz Krystian, Dragan Adam, Dryja Arkadiusz, Reguła Artur, Wróbel Maksymilian, Okoniewski Tomasz, Załuski Krystian, Lenart Paweł, Furmański Kacper, Krogulec Bartosz, Czepiel Michał, Marciniec Adam, Zuba Patryk, Sobejko Bartek, Król Borys

i Wojnar Maciej.

Zawodnicy otrzymali od Prezesa Fundacji zwycięski puchar.

Gratulujemy sukcesu młodym sportowcom oraz ich opiekunom Eugeniuszowi Sito i Romanowi Mazurowi.

PUZIO BOGUMILA



NAJLEPSI SPORTOWCY POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO

Bal Piłkarza, który odbył się 11 lutego w domu weselnym „Biały Dwór”, zakończył kolejny plebiscyt na najlepszego sportowca ziemi kolbuszowskiej. Podczas imprezy ogłoszono wyniki i wręczono nagrody w trzech kategoriach – zawodniczka, zawodnik i trener roku, które przyznała kapituła składająca się z przedstawicieli klubów sportowych.

Statuetka olimpijczyka, nawiązująca do sukcesów Marka Bajora, trafiła do Iwony Wdowiak z UKS Sokół Kolbuszowa Dolna, uznanej za najlepszą zawodniczkę. W kategorii zawodnik roku wybrano Waldemara Mazurka z UKS Sokół Kolbuszowa Dolna oraz Mateusza Koziola z KKS Kolbuszowianka. Doceniono także wieloletniego zawodnika Kolbuszowianki Tadeusza Pedenkowskiego. Natomiast najlepszym trenerem został Stanisław Sybicki - trener piłki siatkowej dziewcząt KKS Kolbuszowianka. Specjalne wyróżnienie za całokształt pracy trenerskiej przyznano Maciejowi Kurda - wychowawcy młodzieży, które przekazał Mateusz Cetnarski, reprezentant polski, grający obecnie w drużynie Śląska Wrocław. Nagrody wręczył poseł Zbigniew Chmielowiec oraz Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba. Organizatorem imprezy był Kolbuszowski Klub Sportowy Kolbuszowianka.



NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ HOMED

Zapraszamy do gabinetów prywatnych

Gabinet Ginekologiczno-Położniczy

lek.med. Jadwiga Homa - specjalista ginekologii i położnictwa

Gabinet Urologiczny

lek.med. Michał Szczygalski - specjalista urologii

Badanie USG płodu : - 4D
- genetyczne

W uzasadnionych przypadkach refundacja NFZ

NZOZ HOMED - Głogów Małopolski
Ul. Paderewskiego 14 (Os.Niwa - naprzeciw kościoła)
36-060 Głogów Młp.

Informacja i rejestracja : tel. 17 717 60 42 , 17 741 14 01



Miesięcznik społeczno-kulturalny
Wydawca: Regionalne Towarzystwo Kultury
im. Juliana Macieja Gosłara w Kolbuszowej

INDEKS: 32616X

ISSN 1232-051X

Redakcja: Barbara Szafraniec - redaktor naczelny, Jacek Bardan, Andrzej Jagodziński, Barbara Kardyś, Paweł Michno, Wojciech Mrocza. Stali współpracownicy: Marian Piórek, Janina Olszowy, Jarosław Ragan, Piotr Bujak. Skład - Łukasz Szymański. Adres redakcji: ul. Kościuszki 6, 36-100 Kolbuszowa, tel/fax 017/ 22 75 199, e-mail: ziemiakolbuszowska@wp.pl. Strona Internetowa RTK: www.rtk.kolbuszowa.pl.

Przeznacz 1% podatku na działalność statutową Towarzystwa. Nr KRS 0000109497

profesjonalne videofilmowanie i fotografowanie wszelkich uroczystości
wykonywanie zdjęć amatorskich: cyfrowych i z filmów
przegrywanie kaset VIDEO na DVD

NISKIE CENY!

Jan Cichoń

STUDIO FOTO-VIDEO

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!

36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10
tel. 017/ 22 71 687, tel. kom. 0 692 550 382



CENTRUM HANDLOWE

ORZECH



ul. 11 listopada 3, 36-100 Kolbuszowa

Do Państwa dyspozycji:

DOLNA KONDYGNACJA: Neonet - AGD, RTV, Skutery, Komputery, Cyfrowy Polsat „Kora” – Pościel, Ręczniki, Art. Elektryczne – Oświetlenie, Lampy, Usługi Foto i wynajem limuzyn ślubnych, Stoisko Monopolowe.

Krawiectwo – Szycie na miarę, przeróbki, dodatki krawieckie.

PARTER: Art. Spożywcze, Chemia Gospodarcza, Kantor Wymiany Walut, Bankomat, Apteka

I PIĘTRO: Odzież Damska i Męska, Bielizna, Obuwie, Zabawki, Kosmetyki, Pamiątki Okolicznościowe, Rozlewnia Perfum, Art. Szkolne i Papiernicze, Biżuteria, Art. Różne – Wszystko po 5,99zł.

II PIĘTRO: Centrum Medyczne PROMEDICA, Kompleksowe usługi z zakresu medycyny i stomatologii, Lekarze Specjaliści, Stomatologia, Medycyna Pracy, Rehabilitacja, Laboratorium, USG, Leczenie bezpłatne – Umowa z NFZ., Ubezpieczenia Generali,

ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY

www.sklepy.orzech.com.pl